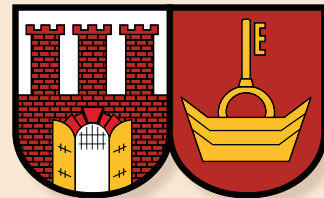


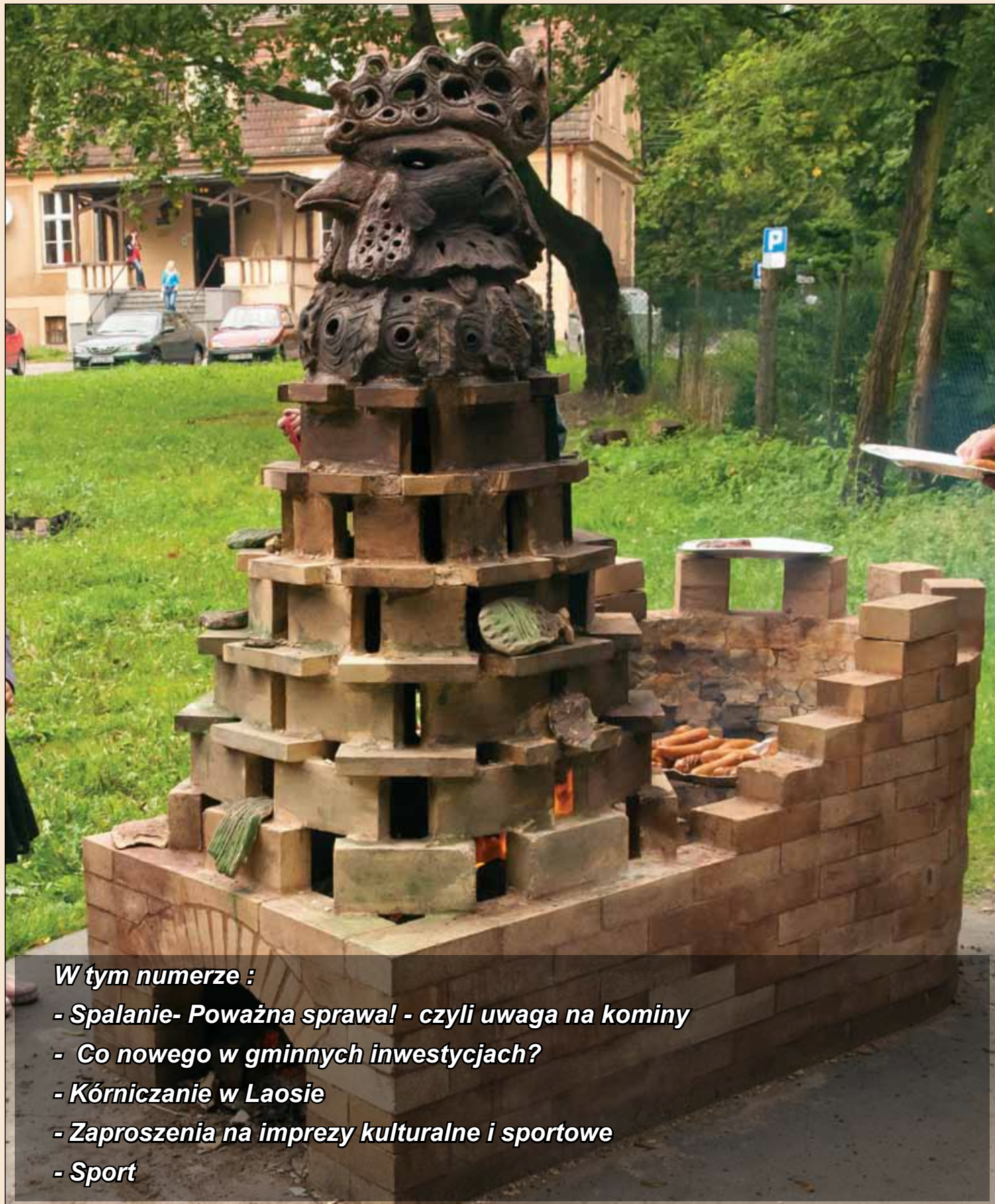
KÓRNICZANIN

UKAZUJE SIĘ OD 1988 ROKU

DWUTYGODNIK • ROK XXVI • 20 września 2013 r. • NR 16 (416) • ISSN 0867-3225 • BEZPŁATNY



www.korniczanie.pl



W tym numerze :

- **Spalanie- Poważna sprawa! - czyli uwaga na kominy**
- **Co nowego w gminnych inwestycjach?**
- **Kórniczanie w Laosie**
- **Zaproszenia na imprezy kulturalne i sportowe**
- **Sport**

ZAPRASZAMY

Wszystkie dzieci w wieku 2-12 lat zapraszamy do udziału w
XLI WIELKIM FESTYNIE ROWEROWYM DLA DZIECI,
w którym każdy uczestnik otrzyma upominek.
Kibiców na

XVI OGÓLNOPOLSKIE KRYTERIUM ULICZNE O PUCHAR BURMISTRZA KÓRNIKA,

w dniu 29 września 2013 na rynku w Kórniku

Program zawodów :

12.00 – 13.30 zapisy dzieci przy Ratuszu Miejskim w obecności rodziców
lub opiekunów (prosimy zabrać 4 agrafki)

14.00 start dzieci do lat 4 - dystans 100m
14.10 start dzieci do lat 6 - dystans 300m
14.20 start dzieci do lat 8 - dystans 800 m
14.30 start dzieci do lat 10 - dystans 1600m
14.40 start dzieci do lat 12 (kat.Żak) – 5,6 km (4 okr.)
15.00 wyścig młodzik – 16,8 km (12 okr.)
15.30 wyścig juniorów młodszych mł–22,4 km(16okr)
16.10 wyścig juniorka, juniorka mł. 16,8 km (12okr.)
16.45 wyścig kategorii junior 28 km (16okr.)
17.30 parada VIP, przyjaciół kolarstwa oraz wszystkich chętnych - 5km (4okr)
18.00 ogłoszenie wyników i wręczenie nagród



Organizatorzy :
Urząd Miejski w Kórniku
UKS Jedynka Kórnik
WZKol w kaliszu
OSiR KÓRNIK
CRiS „OAZA”

Sponsorzy :
Urząd Miejski w Kórniku,
B.C.M. „Nowatex –Puszczykowo”,
Firma BDC, Firma „Polaris”
Firma OtoMoto.pl
Hotel „RODAN”, Firma „TFP”,
„EUROBIKE”- Piotr Pawlak ,
Motel –Restauracja NESTOR,
Firma „Rowery Antkowiak”
Fundacja ZAKŁADY KÓRNICZANIE

PATRONAT HONOROWY
STAROSTY POZNAŃSKIEGO
JANA GRABKOWSKIEGO

STOWARZYSZENIE
„GLORIA IN MUSICA”
ZAPRASZA
NA
PIERWSZY KONCERT Z CYKLU

„MUZYKA CHÓRALNA W DWORACH I PAŁACACH POWIATU POZNAŃSKIEGO”

WYKONAWCY:

CHÓR „PROVOBIS”

DYRYGENT: KRYSZYNA KAMIŃSKA

PRZYGOTOWANIE WOKALNE:

BENIGNA JASKULSKA

SOBOTA, 21 WRZEŚNIA 2013 ROKU,

G. 18:00,

ZAMEK W KÓRNIKU

(WSTĘP WOLNY)

PROSTO Z RATUSZA

KÓRNICZANIN



DOFINANSOWANIE ZAKUPU LASERA CHIRURGICZNEGO

Z inicjatywy dyrekcji Szpitala w Puszczykowie, 5. września br. przedstawiciele tej placówki spotkali się z burmistrzem Jerzym Lechnerowskim by przedstawić propozycję współfinansowania przez okoliczne gminy zakupu lasera chirurgicznego do wykonywania bezinwazyjnych zabiegów kruszenia i usuwania kamieni oraz zabiegów zwężania urologicznych.

Sprzęt kosztuje około 180 tys. zł. Burmistrz przedstawi Radzie Miejskiej propozycję przekazanie na ten cel 25 tys. zł z budżetu naszej gminy.

METROPOLIA W ŚREMIE

W siedzibie Urzędu Miejskiego w Śremie obradował zarząd Stowarzyszenia Metropolia Poznań. Zaopiniowano na nim wykaz przedsięwzięć rekomendowanych do finansowania z budżetu Urzędu Marszałkowskiego w latach 2014 -20. Wśród tych projektów znalazła się inwestycja polegająca na budowie drogi łączącej drogi S5 i S11, biegnącej od węzła autostradowego Kleszczewo do węzła Kórnik Północ na trasie katowickiej. Spotkanie miało miejsce 6 września, a uczestniczył w nim burmistrz Jerzy Lechnerowski.

O IMPREZACH MASOWYCH

Wiceburmistrz Antoni Kalisz uczestniczył w spotkaniu wóldarzy miast i gmin naszego województwa z wojewodą wielkopolskim Piotrem Florkiem, który przedstawił informacje na temat ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz ustawy o zgromadzeniach.

W spotkaniu uczestniczyli także: komendant wojewódzkiej Policji, oraz komendant wojewódzkiej Straży Pożarnej.

Z AQUANETEM O INWESTYCJACH

11 września w Urzędzie Miejskim w Kórniku gościł prezes Aquanet SA Paweł Chudziński wraz z odpowiadającą za program inwestycyjny spółki Anną Graczyk. Podczas spotkania z burmistrzem Jerzym Lechnerowskim i Antonim Kaliszem dyskutowano na temat planów inwestycyjnych na lata 2014/18 oraz nowych zadań, które są możliwe do realizacji w tych latach. Poruszono także temat bliskiego zakończenia prac przy modernizacji oczyszczalni ścieków w Borówcu.

ZJAZD WŁODARZY GMIN

W dniach 12-13 września wiceburmistrz Antoni Kalisz uczestniczył w Zjeździe



Przedstawiciele placówek naukowych funkcjonujących na terenie naszej gminy spotkali się 13 września w Urzędzie Miejskim w Kórniku z przedstawicielami samorządu by porozmawiać na temat przyszłorocznej edycji Kórnickich Dni Nauki. Ustalono, że impreza zorganizowana zostanie we wrześniu przyszłego roku.



W dniu 14 września 2013 r. o godz. 12.00 pod obeliskiem z tablicą pamiątkową poświęconą Żołnierzom 31 Dywizjonu Rakietowego Obrony Powietrznej odbyła się uroczystość 50-tej rocznicy powstania dywizjonu i zajęcia stanowiska bojowego nieopodal miejscowości Czołowo w rejonie Kórnika. W uroczystości wzięło udział m.in. kilkanaście pocztów sztandarowych, władze gminy Kórnik, posłanki Krystyna Łybacka oraz Bożena Szydłowska. W następnym numerze Kórnicanina przedstawimy szerszą relację z uroczystości.

Wójtów, Burmistrzów, Prezydentów Miast i Starostów, który odbył się w Tarnowie Podgórny. Podczas obrad poruszono zagadnienia dotyczące: służebności przesyłu, dotacji na dofinansowania zadań z zakresu wychowania przedszkolnego, zakresu pomocy finansowej w ramach wsparcia i rozwoju obszarów wiejskich (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich) po roku 2013.

KONTROLA NA SKŁADOWISKU

16 września rozpoczęła się kontrola składowiska odpadów w Czmoniu, którą przeprowadza Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Poznaniu, wspólnie z Urzędem Marszałkowskim województwa Wielkopolskiego. Kontrola ma zakończyć

się wydaniem decyzji o zamknięciu składowiska ze wskazaniem sposobu rekultywacji oraz harmonogramu prac z tym związanych.

ZEBRANIA WIEJSKIE

We wrześniu odbywają się w sołectwach zebrania, podczas których podejmowane są decyzje na temat projektowanego podziału środków z funduszu sołectkiego na rok 2014.

Podczas zebrań pod dyskusję poddawane są także pomysły inwestycyjne, które mogą być zgłoszone do Budżetu Obywatelskiego Gminy Kórnik.

Opr. ŁG i RJ

ODWIEDŹ
NAS
W SCHRONISKU
W GAJU!



schroniskogaj.pl

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA GMINY KÓRNIK**
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru działalności gospodarczej – obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług, obręb geod. Robakowo, gm. Kórnik – rejon ul. Szkolnej i Żernickiej – Etap I.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. 2012 r. poz. 647 z późn. zm.) i art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2008 nr 199 poz. 1227 z późn. zm.), uchwały z dnia 30 października 2012 r. Rady Miejskiej w Kórniku nr XXVII/301/2012 oraz uchwały z dnia 27 marca 2013 r. Rady Miejskiej w Kórniku nr XXXII/368/2013, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru działalności gospodarczej – obiektów produkcyjnych, składów i magazynów oraz usług, obr. geod. Robakowo, gm. Kórnik – rejon ul. Szkolnej i Żernickiej – Etap I wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 30 września 2013r. do 28 października 2013 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku pl. Niepodległości, 62-035 Kórnik w godzinach pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 14 października 2013 r. w

siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Plac Niepodległości 1,

62-035 Kórnik o godz. 15:00 (sala urzędu stanu cywilnego, wejście od strony parkingu).

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi do projektu planu miejscowego może wnieść każdy, kto kwestionuje ustalenia w nim przyjęte. Uwagi mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 listopada 2013 r. na adres: Urzędu Miejskiego w Kórniku, Plac Niepodległości 1, 62-035 Kórnik, (email: komik@komik.pl). Zgodnie z art. 18 ust. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym przy pomocy ważnego kwalifikowanego certyfikatu lub opatrzone podpisem potwierdzonym profilem zaufanym ePUAP, lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej. Organem właściwym do rozpatrzenia złożonych uwag będzie Burmistrz Gminy Kórnik.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik pok. 210.

KALENDARIUM PODATNIKA GMINY KÓRNIK NA ROK 2013

wrzesień

30 września

– opłata za korzystanie z zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych

październik

15 października

– rata podatku od nieruchomości, leśnego od osób prawnych

listopad

15 listopada – rata podatku rolnego, od nieruchomości, leśnego od osób prawnych

15 listopada – rata podatku rolnego, od nieruchomości, leśnego od osób fizycznych

15 listopada – rata opłaty za odbiór odpadów komunalnych

grudzień

16 grudnia – rata podatku od nieruchomości, leśnego od osób prawnych

NOWY NUMER RACHUNKU BANKOWEGO GMINY KÓRNIK

26 9076 0008 2001 0000 0215 0002

**OGŁOSZENIE
BURMISTRZA GMINY KÓRNIK**
o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kórnik – dla północno-wschodniej części obrębu Czołowo.

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. 2012, poz. 647 z późn. zm.), art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2008 r., Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz w związku z uchwałą Rady Miejskiej w Kórniku Nr XXIX/335/2012 z dnia 28 grudnia 2012r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Kórnik – dla północno – wschodniej części obrębu Czołowo wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją projektu, w dniach od 30 września do 28 października 2013 roku, w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik, II piętro, pok. 210, w godz. pracy urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 16 października 2013 roku w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (salka urzędu stanu cywilnego wejście od strony parkingu) o godz. 14:00.

Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi do projektu studium.

Uwagi należy składać do Burmistrza Gminy Kórnik w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 listopada 2013 r. z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy. Uwagi do projektu studium należy składać na piśmie, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej, bez konieczności opatrzenia ich bezpiecznym podpisem, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym. Uwagi należy kierować na adres Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik (e-mail: komik@komik.pl). Organem właściwym do rozpatrzenia uwag będzie Burmistrz Gminy Kórnik.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kórniku, Pl. Niepodległości 1, 62-035 Kórnik, pok. 210.

W 31. BAZIE LOTNICTWA TAKTYCZNEGO W KRZESINACH



Uroczysty apel, występ Orkiestry Reprezentacyjnej Sił Powietrznych, defilada pododdziałów oraz przelot samolotów wielozadaniowych F – 16 zainaugurowały obchody świąt 2 Skrzydła Lotnictwa Taktycznego i 31 Bazy Lotnictwa Taktycznego na terenie lotniska w Poznaniu – Krzesinach na których gmina Kórnik po raz pierwszy miała okazję zaprezentować się.

Wszyscy przybyli goście mieli możliwość podziwiania eksponatów muzealnych takich jak Mig 21, MIG 19, Lim 19, Iskra, będących w wyposażeniu bazy jak i statków powietrznych będących w wyposażeniu polskich Sił Powietrznych, które pojawiły się w bazie: Herkules C-130, Su – 22 oraz historyczny Albatros, „sportowa Wilga i Grupa „Żelany”.

Wszyscy podziwiali pokazy skoków spadochronowych, wystawę fotografii lotniczej i historycznych strojów wojskowych.

Nie zabrakło też atrakcji dla dzieci. Strzelano z łuku w osadzie pierwszych Słowian, malowano najmłodszym twarze, bawiono się na dmuchanych atrakcjach.

AK

XXXVIII SESJA RADY MIEJSKIEJ W KÓRNIKU ODBĘDZIE SIĘ 25 WRZEŚNIA 2013, O GODZ. 13:00 W BNIŃSKIM RATUSZU.

Planowany porządek obrad

1. Otwarcie sesji – stwierdzenie kworum i przedstawienie porządku obrad.
2. Wybór sekretarza obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XXXVII Sesji.
4. Informacje Przewodniczącego Rady o działaniach w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Burmistrza z działalności międzysesyjnej.
6. Sprawozdania Komisji Rady.
7. Rozpatrzenie projektów uchwał lub zajęcie stanowiska w następujących sprawach:
 - a) sprostowania błędów pisarskich w treści uchwały Nr XXXVII/400/2013 Rady Miejskiej w Kórniku z dnia 31 lipca 2013 r. w sprawie zmiany budżetu Gminy Kórnik na 2013 rok
 - b) zmiany budżetu Gminy Kórnik na 2013 rok
 - c) zmieniająca uchwałę nr XXXI/354/2013 z dnia 27 lutego 2013r. w sprawie ustalenia cen za usługi przewozowe transportu zbiorowego

BUDŻET OBYWATELSKI GMINY KÓRNIK NA 2014 ROK



500.000 zł

Sam zdecyduj na jaki cel!



**Zgłaszanie propozycji projektów zadań inwestycyjnych
do 30.09.2013 r.**



Weryfikacja złożonych wniosków do 18.10.2013 r.



**Podanie do publicznej wiadomości wniosków,
które przeszły pozytywną weryfikację 25.10.2013 r.**



**I tura głosowania na najlepszy projekt
od 28.10.2013 r. do 12.11.2013 r.**



**II tura głosowania na najlepszy projekt
od 18.11.2013 r. do 29.11.2013 r.**



Ogłoszenie wyników głosowania 6.12.2013 r.



kórnik

Więcej informacji www.kornik.pl/bogk2014
telefonicznie 61 8 170 411 wew. 685 lub 611

Urząd Miejski w Kórniku
Plac Niepodległości 1, 62-035 Kórnik

i wysokości opłat dodatkowych oraz określenia przepisów porządkowych w komunikacji miejskiej zwykłej, ustanowienia zwolnień i ulg w opłatach za przejazdy środkami komunikacji miejskiej zwykłej w Kórniku
d) aneksu nr 4 do Porozumienia Międzygminnego zawartego w dniu 7 października 2008 roku w sprawie powierzenia Gminie Jarocin przygotowania i wykonania zadania p.n. „Zorganizowanie i nadzór nad funkcjonowaniem systemu gospodarki odpadami i osadami ściekowymi dla gmin objętych porozumieniem wraz z budową Zakładu Zagospodarowania Odpadów Jarocin z siedzibą w Witaszyczkach z ewentualnymi punktami przeładunkowymi”
e) przejęcia od Powiatu Poznańskiego niektórych zadań publicznego zarządzania drogami powiatowymi
f) udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Poznańskiemu z przeznaczeniem na zakup sprzętu medycznego dla NZOZ „Szpitala w Puszczykowie” Sp. z o.o.
g) udzielenia pomocy finansowej Gminie Bukowina Tatrzańska z przeznaczeniem na sfinansowanie remontu budynku Zespołu Szkół

Szkoła Podstawowa i Gimnazjum w Bukowinie Tatrzańskiej
h) zasad udzielania dotacji celowej z budżetu gminy na budowę przydomowych oczyszczalni ścieków
i) udzielenia bonifikaty od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości na rzecz użytkownika wieczystego
j) przyjęcia darowizny na rzecz Gminy Kórnik
k) uchwalenia Wieloletniego planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu Aquanet S.A. na lata 2014 – 2018
l) nadania nazw ulicom w miejscowości Dachowa
m) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla miejscowości Mościenica, gm. Kórnik
n) przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy usługowej dla działek nr ewid: 208, 209, 210 obręb Bnin, gm. Kórnik.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne głosy i wnioski. Informacje.
10. Zakończenie sesji.

INWESTYCJE

1. Budowa ulicy Okrężnej w Dachowie. Zadanie obejmowało wybudowanie ostatniego etapu drogi o nawierzchni asfaltowej oraz wykonanie przepustu łukowego. Wszystkie prace zostały odebrane, zadanie zakończono. Inwestycja była dofinansowana ze środków Województwa Wielkopolskiego w ramach zadań na dofinansowanie budowy (przebudowy) dróg dojazdowych do gruntów rolnych.

2. Budowa ulicy Zamoyskiego w Kórniku. Zadanie obejmowało wybudowanie drogi o nawierzchni z kostki brukowej betonowej oraz uzupełnienie oświetlenia. Wszystkie prace zostały odebrane – zadanie zakończono.

3. Modernizacja ulic Jeziornej i Cmentarnej w Bninie – W dniu 3 lipca 2013r. podpisano umowę na budowę ulicy Jeziornej, a 6 sierpnia 2013r. na budowę ulicy Cmentarnej.

Na ulicy Jeziornej została położona nawierzchnia asfaltowa, trwa budowa chodników.

Rozpoczęto również prace na ul. Cmentarnej – rozebrano nawierzchnię prowadzi się roboty ziemne.

4. Budowa budynku socjalnego w Dachowie - Zadanie dofinansowane z Rządowego Programu Wsparcia Finansowego z Funduszu dopłat tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych. Zostało wykonane przyłącze gazu przez służby WSG. Położono więźbę dachową. Trwają prace budowlane wewnątrz budynku. Termin zakończenia zadania przewidziany jest na 29 listopada 2013r..

5. Budowa kompleksu edukacyjnego w północnej części gminy - budowa szkoły podstawowej, gimnazjum oraz przedszkola – uzyskano pozwolenia na budowę. Przygotowywane są materiały do ogłoszenia przetargu na I etap – szkołę podstawową.

6. Modernizacja budynku Przedszkola w Szczodrzykowie i terenu przed budynkiem. zostało wykonane nowe przyłącze wodociągowe, utwardzono części placu zabaw z kostki brukowej betonowej oraz

wykonano ogrodzenie terenu przedszkola z paneli siatkowych na podmurówce betonowej. Wszystkie prace zostały odebrane - zadanie zostało zakończone.

7. Przebudowa infrastruktury kanalizacji w ul. Zwierzynieckiej w Kórniku – W trakcie wykonywania prac wystąpiły utrudnienia związane ze złym stanem technicznym kanalizacji deszczowej. Zamontowano betonową obudowę przepompowni. Przewidywany termin zakończenia robót do 30 września 2013r..

8. Modernizacja sieci wodociągowej w ulicach Zamkowej i Średzkiej w Kórniku – został uzgodniony zakres zadania ze Spółką Aquanet, która wydała warunki techniczne. Zlecono opracowanie projektu

9. Oświetlenie boiska w Prusinowie – trwa opracowanie projektu technicznego.

10. Rewitalizacja Kórnika i Bnina (w tym modernizacja rynku) – został ogłoszony przetarg na przebudowę rynku wraz z przebudową infrastruktury technicznej – termin składania ofert upływa 2 października 2013r.

11. Rozbudowa świetlicy w Dębcu. Zadanie dofinansowane w Ramach działania 413 „wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i Rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013. W dniu 11 września 2013r. zostały odebrane prace budowlane i spisany protokół odbioru technicznego – zadanie zostało zakończone.

12. Budowa świetlicy w Robakowie. Zadanie dofinansowane w Ramach działania 413 „wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i Rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013. Wykonywane są prace wykończeniowe: wewnątrz budynku układane są płytki, na zewnątrz trwają prace brukarskie. Termin zakończenia zadania przewidziany jest na 29 listopada 2013r..

13. W Sali gimnastycznej budynku CRiS „OAZA” trwają prace związane z wymianą podłogi. Wymiana podłogi realizowana jest w ramach gwarancji na koszt generalnego wykonawcy robót.

Wydział Inwestycji UM w Kórniku



List otwarty do Władz Samorządowych naszego miasta

W wydanej w 2007 roku staraniem Urzędu Miejskiego w Kórniku monografii pt. Z dziejów Kórnika i Bnina (redaktor Jerzy Fogel), pani dr Wanda Karkucińska podała informację o patronie naszego miasta: „W 1780 r., z dyspozycji magistratu, uchwałą rady miasta ustanowiono św. Wawrzyńca patronem miasta Kórnik i wystawiono mu figurę, która stała najprawdopodobniej koło obecnej plebanii (tam gdzie figura Matki Boskiej?) „ku gościńcowi, między drogą publiczną i drogą idącą za sady miejskie” (tom 1, str. 105).

Swego czasu przypominałem o tym władzom Kórnik i na przedłożoną propozycję ustawienia figury św. Wawrzyńca na Placu Niepodległości (na granicy między plantami a parkingiem w kierunku liceum), otrzymałem odpowiedź, że sprawa będzie rozpatrzona w fazie opracowania projektu modernizacji rynku. Opublikowanie zatwierdzonego do realizacji projektu (Kórnicanin, nr 15 z 6 września br.), stwarza dobrą okazję do podjęcia tematu. Zgłaszam więc ponownie propozycję ustawienia figury Patrona naszego miasta na kórnickim rynku. Proponuję ustawienie podświetlanej figury św. Wawrzyńca w miejscu projektowanej fontanny (urządzenia te mają to do siebie, że często nie funkcjonują, czego dobrym przykładem jest fontanna na Placu Wolności w Poznaniu).

Zwracam się do władz Kórnik z prośbą o ponowne rozpatrzenie powyższej propozycji, realizacja której byłaby pięknym nawiązaniem do historycznej tradycji naszego miasta.

**Z poważaniem,
prof. dr hab. Władysław Chałupka**

**Jeszcze tylko do 30 września
w wybranych punktach
na terenie Gminy Kórnik
wymienić można dukaty lokalne 4 KÓRNIKI
wydane z okazji 90. rocznicy urodzin
laureatki Nagrody Nobla Wisławy Szymborskiej.
Lista punktów honorujących 4 KÓRNIKI
na stronie www.kornik.pl/4korniki2013**

**W Wydziale Promocji Gminy (Plac Niepodległości 41)
nabyć można także
monetę srebrną 40 KÓRNIKÓW**



SPALANIE- POWAŻNA SPRAWA!

Zbliżającą się jesień zwiastuje chłodniejsza aura. Niektórzy z mieszkańców rozpoczęli już sezon grzewczy. Oznaką tego są chociażby dymy wydobywające się z kominów. Nim jesień wraz z chłodami przyjdzie na dobre, powinniśmy zdać sobie sprawę z zagrożeń jakie niesie ze sobą spalanie różnego rodzaju materiałów w naszych gospodarstwach domowych.

Ile razy w roku powinniśmy dokonywać przeglądu i konserwacji przewodów kominowych?

Zgodnie z przepisami przewody wentylacyjne wystarczy przeglądać tylko raz w roku. Przewody spalinowe (odprowadzających spalinę z kotłów i ogrzewaczy gazowych) należy czyścić minimum dwa razy w roku, natomiast przewody dymowe (odprowadzających dym z pieców węglowych i kominków) należy czyścić cztery razy w ciągu roku.

Gdy zbyt rzadko konserwujemy przewody kominowe, musimy się liczyć z osadzaniem się wewnątrz nich dużej ilości sadzy, która łatwo może się zapalić.

Co zrobić, gdy sadze w kominie się zapala? Oczywiście należy natychmiast zawiadomić straż pożarną, ale trzeba też pamiętać, że nie wolno zalewać komina wodą oraz nie wolno również dławić ognia przykrywając jego wylot – gdyż w ten sposób nie ugasimy ognia a spaliny mogłyby rozsądzić komin.

Jedyną metodą działania jest zasypianie komina piaskiem.

Lepiej jednak zawczasu zadbać o komin i nie doprowadzać do takich sytuacji.

Po przeprowadzonej kontroli technicznej przewodów kominowych mistrz kominiański powinien sporządzić odpowiedni protokół pokontrolny.

Po każdym czyszczeniu przewodów kominowych kominiaarz powinien wystawić dokument potwierdzający wykonanie tych prac. Jest to o tyle ważne, iż taki dokument w razie pożaru będzie dla firmy ubezpieczeniowej dowodem, że właściciel domu dbał o komin.

Uważaj co spalasz!

Paleniska domowe z powodu niskiej temperatury spalania nie są dostosowane do spalania wszystkich odpadów wytwarzanych w gospodarstwach domowych! Spalanie wielu materiałów powoduje wydzielanie się w stężeniu przekraczającym dopuszczalne normy bardzo niebezpiecznych dla zdrowia i środowiska substancji takich jak: tlenek węgla, nieorganiczne związki chloru, nieorganiczne związki fluoru, tlenki azotu, dwutlenek siarki, metale ciężkie, dioksyny, furany. Toksyczne działanie wielu tych zanieczyszczeń polega na powolnym, ale skutecznym uszkadzaniu narządów wewnętrznych: wątroby, płuc, nerek, rdzenia kręgowego lub kory mózgowej. Mogą one również zwiększyć prawdopodobieństwo występowania nowotworów!

Dla przykładu spalając 1 kg pianki poliuretanowej (występuje np. w odzieży i obuwiu) wytwarza się 50 litrów cyjanowodoru, który w połączeniu z wodą tworzy jedną z najsilniejszych trucizn – kwas pruski. Spalając 1 kg polichloru winylu PCW wytwarzamy aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który z parą wodną tworzy niszczący kwas solny!

Wniosek jest prosty: ten kto spala odpady truje siebie i najbliższe otoczenie!

Według danych z raportu Komisji Europejskiej, co roku na choroby wywołane złym stanem powietrza umiera 28 000 Polaków!

Opr. ŁG

CZEGO NIE WOLNO SPALAC W PALENISKU DOMOWYM:

- mebli zawierających substancje do konserwacji, pozostałości farb i lakierów,
- opakowań z tworzyw sztucznych,
- opakowań po chemikaliach,
- przepracowanego oleju,
- baterii,
- farb, lakierów, klejów,
- sprzętu AGD i RTV,
- gumy (opon),
- odzieży z tworzyw sztucznych, obuwia,
- styropianu, przewodów, kabli,
- papieru bielonego nieorganicznymi związkami chloru z kolorowym nadrukiem,
- kolorowych gazet.

JAKIE ODPADY WOLNO SPALAĆ W PALENISKU DOMOWYM:

- odpady korka i kory,
- trociny, wióry, ścinki drewniane
- niebarwione opakowania z papieru, tektury i drewna

OGŁOSZENIE

**Informuję uprzejmie,
że dnia 26 września 2013 r.
o godzinie 18:00**

**w Klubie Rolnika w Dzieńmierowie
odbędzie się
zebranie wiejskie
z następującym porządkiem:**

- 1. Otwarcie zebrania.**
- 2. Powitanie gości.**
- 3. Uchwalenie budżetu sołectwa na 2014r.**
- 4. Wolne głosy, wnioski i uwagi.**
- 5. Zakończenie zebrania.**

**W przypadku braku quorum,
drugie zebranie po 30 minutach.**

**Sołtys wsi Dzieńmierowo
Henryk Hysior**

W poprzednim numerze Kórnicanina opublikowaliśmy średnie plony jakie zanotowano na terenie naszej gminy. Otrzymane przez nas dane błędnie określone były jednostką kwintala. W rzeczywistości są one podane w tonach z hektara.

Średnie plony w tym roku wynoszą więc:

Jęczmień ozimy 4,60 t z ha
Jęczmień jary 4,30 t z ha
Pszenica ozima 5,30 t z ha
Pszenica jara 4,60 t z ha
Pszenżyto ozime 5,30 t z ha
Pszenżyto jare 4,10 t z ha
Żyto 3,90 t z ha
Owies 3,80 q z ha
Mieszanka zbożowa 4,10 t z ha
Rzepak ozimy 3,90 t z ha

**ONE DREAM TEAM
– AGNIESZKA, EWA, MIKOŁAJ I KAMIL
„WYRUSZYĆ W ŚWIAT
- BYLE CZYM, BYLE JAK NAJDALEJ”**

Każdy ma chyba głęboko w sercu zaszczepione powołanie do podróży. Rodzimy się z tym po prostu. U każdego przybiera to różne formy - krótkie wypadki za miasto, dalekie podróże, zdobywanie szczytów, wycieczki rowerowe, żeglownianie, oglądanie programów Cejrowskiego, kolekcjonowanie biletów z muzeów, itd, itd... - ale zawsze chodzi o to samo - o spełnianie marzeń, poznanie i doświadczanie czegoś nowego.

My znaleźliśmy w sobie ten mały załazek, marzenie, które pcha nas w Świat...

PRZEZ LAOTAŃSKĄ DŻUNGLE, CZĘŚĆ I

W Kambodży padła decyzja by znów podzielić się na dwie grupy turystyczne. Tym razem będą to dziewczyny kontra chłopcy.

W mieście Siem Reap kupujemy z Agu bilety na autobus do Laosu, a dokładnie do miejsca zwanego „4 tysiące wysp”. Jest to pierwszy przystanek każdego podróżnika przybywającego do Laosu od strony Kambodży. Tu, na wielkiej rzece Mekong, usadowiło się mnóstwo wysepek: małych i większych (te najmniejsze to po prostu krzaczki rosnące na skale). Trzy z nich są zamieszkałe i oczywiście otwarte dla turystów.

Nasz autobus ma wyjechać o 5 rano i wieczorem koło 19 - 20 mamy być na miejscu. Podróż zakłada więc przejazd przez granicę i transport łódką na wyspę Dondet. Chłopcy mają wyjechać dzień później i dołączyć do nas.

Autobus przyjeżdża pod nasz hostel o godzinie 6:00 zamiast o 5:00. Jeździmy jeszcze 45 min. po mieście zbierając ludzi z innych hosteli. O 7:00 dojeżdżamy do dworca (był on może z 6 km za miastem). Przepakowujemy się do innego autobusu, wygodnego, z klimatyzacją. Startujemy dopiero koło 7:45. Po dwóch godzinach jazdy przepakowują nas do małego mini-busa. Jest nas razem 18-u... Jesteśmy upchani jak sardynki, siedzimy prawie że jeden na drugim. Dwie osoby zamiast siedzenia mają deski pod tyłkiem a plecaki wyścielają podłogę... Widzimy jak każdy wchodzący do autobusu depcze po naszych plecakach....my same zresztą po nich depczemy bo inaczej się nie da...Atmosfera trochę nerwowa: ciasno, gorąco no i te plecaki...Granica podobno otwarta do 18:00, a kierowca widać nad wyraz się śpieszy, nie zważając na dziury przez co walimy głową w dach busa. Ale ani on, ani jego pomocnik (?) nie mówią po angielsku więc nikt nie wie co to z nami będzie, czy daleko jeszcze, czy zdążymy, a jak nie zdążymy, to co?

O 18 już wiemy. Dojechaliśmy do Stung Treng, ostatniej miejscowości przed granicą.

Kierowcy wypakowują nas z busa i idą sobie w długą. Na miejscu jest na szczęście anglojęzyczny właściciel hotelu, który tłumaczy nam, że musimy tu zostać na noc, bo granica już zamknięta i jutro o 8:30 przyjeżdża po nas autobus. Pojawia się pytanie, kto zapłaci za ten nocleg? Niby nasz „guide” (przewodnik-opiekun), którego jutro poznamy...

Skorzystaliśmy z usług pana z dworca - okazało się, że miał najtańsze pokoje. Kupiliśmy sobie ostatnie kambodżańskie piwko i wyluzowaliśmy się nad rzeką po ciężkim dniu.

Nazajutrz, duży klimatyzowany autobus podejżdża o 9:00. Pakujemy się i wyruszamy ok 9:15. Po 15 minutach autobus staje i kierowcy idą jeść śniadanie. Po śniadaniu kładą się na hamaki i odpoczywają....okazuje się, że czekamy na kolejną ekipę. Nasz „guide” nic nie rozumie, nic nie wie i nic nie chce słyszeć o pieniądzech za nasz niezaplanowany nocleg. Agencja, która nam sprzedała bilet też umywa ręce, spychając wszystko na „guida”, który znowu twierdzi, że to nie jego wina. I koło się zamyka...

W końcu, koło 10:30 ruszamy. W autobusie, jeszcze inny „guide” rozdaje nam druki do wypełniania, potrzebne do uzyskania wizy laotańskiej na granicy. Jest podnależy przez agencję od autobusów, żeby pomóc nam przedostać się przez granicę, ulatewić, usprawnić itp.

Koło 12:00 zatrzymujemy się pół kilometra od granicy i przewodnik zaczyna zbierać od nas pieniądze za wizę.

-Where do you come from? (Skąd jesteś?)
-USA
-O.K. 45 \$ za wizę i 5\$ za „stamp fee” („opłata za stempel” czyli łapówka)
-ty? - pyta kolejną osobę
-Francja
-40 za wizę i 5 za stempel. Razem 45.
-Irlandia? 35 plus 5 więc 40 razem.
-Polska? 40 plus 5 = 45.

I tak dalej. A że podróżnicy głupi nie są, to każdy wcześniej się dowiadywał ile wiza dla danego kraju kosztuje. I ceny rzucane przez guida odbiegały znaczne od zebranych przez nas informacji. Wiedzieliśmy, że na tym przejściu woła się o łapówki, ale w Internecie było napisane o jednym dolarze na każdym przejściu. A wiza dla Polski miała kosztować 35\$.

Niektórzy zapłacili, niektórzy nie. Zaczęły się pomruki niezadowolenia i żądania wyjaśnienia. Guide twardo twierdził, że takie są ceny i że musimy mu zapłacić, bo inaczej nic się nie uda i nikt nie dostanie wizy.

Agu poirytowana, bezczelnie poszła na pieszo, na granicę, do okienka spytać się, ile naprawdę kosztuje wiza. Przewodnik jechał za nią motorkiem i na różne sposoby starał się odwieść ją od tego pomysłu. To groźbą, to znów błaganiem, że „musimy się szanować nawzajem”. Ale Agu nie zważała na nic i odważnie zapukała do okienka z zapytaniem. Okazało się, że wiza dla nas kosztuje 30\$, a łapówki to po 2 \$ na każdej stronie. Czyli z 45 zrobiło się 34\$. Wieść szybko się rozniosła i wśród oszukanych turystów zaczęło wrzeć. Każdy domagał się zwrotu. Guide był w niezłych tarapatkach, miał wokół siebie około 20 wściekłych „białasów”, którym się jeszcze odgrażał. Ostatecznie oddał wszystkim nadwyżkę i w gęstej atmosferze przekroczyliśmy granicę.

Przesiedliśmy się do kolejnego busa (to już piąty pojazd, liczcie?). Przejechaliśmy może z 15 minut i znów wysiedliśmy, żeby odbyć ostatni etap tej podróży - przeprawę łodzią na Dondet.

Koszmar się skończył, przyszedł czas na odreagowanie...

Na wyspie wynajęliśmy sobie mały bungalow nad rzeką i zrelaksowaliśmy się na całego. Początkowo chcieliśmy zostać koło 3 dni, ale przedłużyliśmy do 6. Aura sprzyjała wyciecznikowi. Codziennie kładliśmy się bardzo wcześnie spać – około godziny 20 już byliśmy w łóżku, bo nie szło na zewnątrz wytrzymać. Powodem były owady wszelkiej maści, które po 19:00 nie dawały spokoju i wlatywały do oczu, włosów, uszu, ust i pod bluzki. Jedynym ratunkiem była moskitiera, zawieszona nad łóżkiem. Dlatego też, naszym codziennym rytuałem przed zaśnięciem było oglądanie filmiku pod moskitierą.

Kilka razy oczywiście zmobilizowaliśmy się do aktywności - trochę popływałyśmy w Mekongu, ale prąd okazał się zbyt silny, żeby pluskać się swobodnie i pływać od brzegu do brzegu. Zaliczyliśmy też bardzo długi spacer na drugą wyspę, na którą prowadzi most - pozostałość po dawnej, wybudowanej przez francuzów kolei. Znajduje się tam piękny, rozłożysty (jeśli można tak powiedzieć) wodospad.

Najprzyjemniejszą rzeczą na wyspie było jednak leżenie w hamaku przed domkiem i obserwacja życia mieszkańców. Łódki co chwila przyływały i odpływały spod naszego bungalowu: to z węglem, to z rybami, to z dzieckiem do szkoły, to znów bambusy przyplęły... albo babcia przeprawiała się na drugą stronę rzeki po jakieś zielsko do obiadu. Co chwila też, ktoś przychodził do rzeki kąpać się, prać lub myć naczynia. Oglądając te zjawiska nachodziło mnie (jakże odkrywco) spostrzeżenie, a zarazem zdziwienie, jak to stare nawyki trudno wypłenić. Mieszkańcy wciąż przychodzą nad rzekę myć zęby, włosy i całe ciała, podczas gdy mają przecież prysznic! Prysznice wybudowane na rzecz turystów, oczywiście. Niedługo później, zauważyłam jak pani pompuje specjalnym urządzeniem wodę z rzeki do zbiornika nad prysznicami. „No tak” - pomyślałam - „my też myjemy się w Mekongu”.

Trzeciego dnia zyskałyśmy wyjątkowych sąsiadów: Kamil z Mikołajem przyjechali na wyspę i nie wiedząc, gdzie my się zatrzymaliśmy, wynajęli domek tuż obok nas! Gdy się wprowadzali, nas akurat nie było więc jak wróciliśmy, miałyśmy nie lada niespodziankę...

Po leniwym tygodniu trzeba było w końcu ruszyć się dalej. Spakowaliśmy rzeczy i ruszyliśmy stopem, na pace pick up'a w stronę Bolaven plateau - plantacji kawy. Co prawda po drodze musieliśmy jednak skorzystać z usług tutejszych przewoźników i 50-cio kilometrowy odcinek jechałyśmy sawng thaewem - ichnim autobusem. Wygląda to jak przyczepa z dachem. W środku ma trzy wmontowane ławki. Ale na ławkach dla nas nie było miejsca, bo nie licząc ludzi, jechały z nami jeszcze 4 styropianowe kartony z rybami, kilka puszek z ciastkami i wiele tajemniczych pakunków. Miałyśmy więc miejsca stojące, na zewnątrz, na podeście, który służy do wchodzenia. Było... przewiewnie.

Na plantacji byliśmy tylko jeden dzień i zdążyliśmy zobaczyć tylko jeden wodospad. Złapał

nas tam taki deszcz, że w 10 minut miałyśmy mokre wszystko. Wykręcałam wodę ze spodni, żeby mi nie kapła do butów. Buty też zresztą przemoczone. Tak wyglądają deszcze w Azji...

Chłopakom trochę lepiej wyszło zwiedzanie Bolaven. Wynajęli sobie motorek na 3 dni i zjeżdżili większość plantacji, zaliczając przy tym 4 z 10 wodospadów. Spali na dziko, gdzieś w dżungli, pod namiotem. Raz z rana obudziły ich nerwowe i złowrogie krzyki. Ktoś dobijał się do namiotu. Kamil otworzył wejście i na pierwszym planie zobaczył nabuzowanego, krzyczącego Laotańczyka, a na drugim planie innego Laotańczyka z karabinem. Kamil zaczął więc budzić Mikołaja, jako że z mowy ciała przybyszów odczytał, że czas się zbierać. Laotańczykom, na widok dwóch zaspianych chłopaków w śliskich zeszło napięcie i zaczęli się śmiać. Zabrali ich jednak do swojej wioski, gdzie zebrała się cała „śmietanka”. Chłopacy wymieniali sobie dla żartów ich tytuły po kolei: burmistrz, sekretarz gminy, rada gminy, zastępca....był też 8-o letni tłumacz. „Burmistrz” powyciągał jakieś papiery z teczeki, coś tam popisał, obejrzał ich dokumenty (plastikowy dowód Kamila podobno krążył z rąk do rąk, bo zebrani tak byli zachwyceni małym,



plastikowym cudem z orzełkiem) i w końcu puścili wolno bez żadnych konsekwencji.

W międzyczasie, nasza babska załoga szczęśliwie dotarła, po wielu przesiadkach, do Kong Lo Cave (jaskini Kong Lo). Miejsce zachwalane, polecane, „on the top” na liście turysty. Sam dojazd już był imponujący! Jedzie się przez dżunglę, drogi przecinają las tropikalny i widoki zapierają dech w piersiach. Gęsty, soczysty, bujny las....gdzieś tam strzeliste skały.

Tego samego dnia zdążyliśmy zobaczyć jaskinię. Zwiedza się ją na łódce, do której wchodzi max. 3 turystów i 2 przewodników - sterników. Jaskinia ma 7 km długości (najdłuższa w Laosie) i bogata jest w różne formy naciekowe: stalagmity, stalaktyty i stalagnaty. W środku jest bardzo ciemno, a poziom rzeki niezbyt wysoki więc nie raz ostro tarliśmy o skalne dno. Byłyśmy pełne podziwu dla sternika, który musi tę jaskinię znać po prostu na pamięć. Lawirował między skalami i mieliznami szybko i odważnie, widząc niewiele.

Niedaleko jaskini, dzięki fali odwiedzających to miejsce turystów, powstało kilka guesthouse'ów (domy gościnne). Okolica była piękna,

więc zostałyśmy tu jeszcze cały jeden dzień. Hotelik był super: czysty, elegancki, urządzony ze smakiem, z ciepłą wodą pod prysznicem... trzeba przyznać, że był to unikat w kategorii tanich guesthouse'ów azjatyckich. I zgadnijcie, kto mieszkał w pokoju tuż obok nas? Dwaj chłopcy z Polski! Ale tym razem to nie nasi chłopcy... tylko Paweł i Michał ze Szczecina. Spotkaliśmy ich już wcześniej na Dondet, ale tym razem mieliśmy więcej czasu na plotki. Opowiadali nam zabawne historie ze swojej prawie dwumiesięcznej podróży. Dobrze było pogadać w końcu w ojczystym języku.

Znowu razem

Tydzień później w kompletnym składzie One Dream Team'u ruszamy w kierunku Vang Vieng, miejscowości dawniej nazywanej za głębiem imprezowiczów. Wszyscy przyjeżdżali tutaj tylko po to, żeby spłynąć rzeką na dółce od opopy. Nie było by w tym nic wyjątkowego, gdyby nie fakt, że nad rzeką było mnóstwo knajpek, do których przycumowywano na liczne drinki. Niestety rocznie ginęło tam za dużo ludzi i po śmierci syna wicepremiera Australii, zamknięto większość knajp w tym miejscu rozpusztu. Dla nas jednak to miejsce okazało się kolebką



Wąskie, ciemne przejścia, imponujące formy naciekowe, a nawet buddyjski ołtarz. Chyba zgodnie możemy powiedzieć, że ta jaskinia była najciekawszą, jaką do tej pory widzieliśmy.

Czas nagił więc opuściliśmy to rajskie miejsce i ruszyliśmy stopem do Luang Prabang - dawnej stolicy Laosu. Niewielkie to miasto ale bardzo urokliwe. Niektórzy mówią, że czas się tam zatrzymuje i życie toczy się wolniejszym tempem. Jeszcze tego samego wieczoru, na nocnym rynku spotkaliśmy Pawła ze Szczecina! Co za zbieg okoliczności. Już trzeci raz na siebie wpadamy. Spacerował samotnie, ponieważ Michał po powrocie z trekkingu po dżungli źle się czuł. Paweł zaprowadził nas na pyszny bufet. I wielkie dzięki mu za to! Od tamtej chwili jadaliliśmy tam codziennie. Płaciło się dziesięć tys. kipów, czyli ok 6 zł i można było nałożyć sobie pełen talerz smakołyków. Dokładki także były dopuszczalne. Raj dla naszych niedojedzonych chłopaków. Kilka rodzajów makaronów z dodatkami, ryż, gotowane i smażone warzywa, banany w cieście i na deser świeże owoce. Za równie niewielką opłatą, kurczak z grilla.

Jednego dnia zebraliśmy grupę 12 osób i pojechaliśmy nad pobliski wodospad. Jedynie

Mikołaj został w mieście i krążył po jego uliczkach. Wodospad okazał się najpiękniejszym jaki do tej pory widzieliśmy. Agu mówi, że nawet Niagara się nie umywa (widziała, to wie). Tutaj przyroda wokół sprawia, że człowiek może poczuć się jak w Edenie. Jest też niewielki park z misiami. Czame niedźwiedzie, leniwe wylegują się na hamakach zupełnie nie zwracając uwagi na odwiedzających. Kolejny raz była okazja skakać do wody na linie i ze szczytu niewielkiego wodospadu. Nam, dziewczynom, Ze względu nasz fach (obie jesteśmy ratowniczkami) zabawy w wodzie sprawiają najwięcej radości.

Ewa Zimniak i Agnieszka Michalska

Bieżące relacje z wyprawy możecie Państwo zobaczyć na naszym blogu pod adresem: <http://www.wyruszyccwswiat.blogspot.com> a zdjęcia na Facebooku : <https://www.facebook.com/OneDreamTeam-DoOkolaSwiata>

ŻYCIOWE BARIERY DAWIDA



Dawid Kusik z Bnina w ciągu swego 27-letniego życia przeszedł już szereg operacji. Cierpi na dziecięce porażenie mózgowe, patologiczne zwyrodnienie stawu biodrowego. Jego mama - Krystyna Kusik opowiada, iż kiedy urodził się w domu (4 czerwca 1986 roku) zaledwie w 32 tygodniu, 7 miesiącu ciąży. ważył zaledwie 950 g. Istniało zagrożenie życia, stąd szybko został ochrzczony. Do 9 miesiąca życia leżał w inkubatorze. Kolejne operacje stawu biodrowego powodują, iż pojawiają się u niego dalsze schorzenia. Ma uszkodzony nerw wzrokowy (słabo widzi), niedowład prawej ręki, krótszą lewą nogę. Trzy lata temu z związku ze zwyrodnieniem stawu biodrowego przeszedł najpoważniejszą operację i przez pół roku leżał w gipsie. Na skutek tego pojawiło się u niego następne schorzenie - kamica nerkowa.

Dawid nie może mieć wstawionej endoprotezy, gdyż ma za słabe kości, nie wytrzymałoby kolano. Dawid nie nachylił się, nie zegnął nogi. Od góry sam ubierze się, natomiast od dołu pomagają mu w tym mama oraz młodsza siostra - Joanna. Butów sam nie założy. Musi być karmiony, myty. Jest skazany na całodobową opiekę.

- Wokół Dawidka toczy się nasze życie - stwierdza pani Krystyna, gdyż wiele czasu musi mu poświęcać razem z córką. Robią to często na zmianę, gdy któraś z nich musi wyjść z domu. Przez 20 lat pracowała w Gminnej

Spółdzielni w Kórniku, potem uzyskała rentę na opiekę nad niepełnosprawnym synem. Dawid ma rentę socjalną - I grupę inwalidztwa przyznaną co pięć lat.

Chodził do przedszkola integracyjnego w Bninie. Do podstawówki nie uczęszczał osobiście, tylko przychodzili do niego nauczycielki ze Szkoły Podstawowej w Bninie, tak samo uczył się później. Wtedy przychodzili do niego nauczycielki z kórnickiego gimnazjum. Potem przez trzy lata wraz z innymi niepełnosprawnymi osobami był dowożony przez kórnicką gminę do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Mosinie, gdzie miał zajęcia z plastyki, rysunków, techniki. Kiedy skończył edukację w tym ośrodku, długo pozostawał w domu. W jego stanie zdrowia o żadnej pracy nie może być mowy. Dopiero, gdy powstał Środowiskowy Dom Samopomocy w Kórniku, zaczął uczęszczać na zajęcia do niego. Niestety, w czerwcu przeszedł kolejną operację i do końca bieżącego roku nie może uczestniczyć w zajęciach prowadzonych w ŚDS. Nie podniesie nawet nogi do busa.

Dawid jest podopiecznym od początku istnienia Kórnickiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Niepełnosprawnością Inteligencjalną i Ruchową „Klaudynki”. Uczestniczy we wszystkich imprezach integracyjnych organizowanych przez to stowarzyszenie.

raz w tygodniu lub czasami dwa razy przychodzi do niego rehabilitant Jacek Ogonowski prowadzący rehabilitację podopiecznych „Klaudynki” i

wykonuje z nim odpowiednie ćwiczenia usprawniające.

Natomiast jego siostra Asia (ukończyła w tym roku Zespół Szkół Zawodowych im. Janusza Korczaka przy ulicy Żniwnej w Poznaniu i zdobyła zawód kucharza małej gastronomii, następnie będzie zaocznie uczyć się liceum przy ulicy Śniadeckich w Poznaniu) należy od początku do stowarzyszenia, Centrum Wolontariatu „Klaudynki”. Zatem opiekuje się nie tylko swoim bratem, ale też wszystkimi podopiecznymi stowarzyszenia.

Pani Krystyna mówi, że jeździ z synem do Poznania nad Małą, do Zoo, gdzie jest specjalna kolejka; żeby nie przebywał cały czas w domu. Niestety, na wózek inwalidzkim trudno poruszać się po Poznaniu. Dobrze, jeżeli przyjedzie niskopodłogowy tramwaj, jednak jest

tylko część takich pojazdów i wtedy niełatwo wchodzi się do nich. Utrudnienie stanowią zbyt wysokie krawężniki. Tegoroczne upały bardzo dokuczały Dawidowi, był przez nie osłabiony, miał odleżyny. Mimo swojej niepełnosprawności stara się on chodzić i pomagać w domu. Ma bardzo dobrą pamięć, dlatego przypomina mamie i siostrze, co jest do załatwienia. Pani Krystyna chwali syna za dużą cierpliwość. Potrafi on 2-3 godziny wypełniać kolorowanki.

- Ja tak lubię - mówi Dawid o wypełnianiu kolorowanek.

Jego hobby stanowią też puzzle, gry planszowe. Mama stwierdza, że sama nie potrafi tak ułożyć puzzli. Ponadto Dawid ma bardzo dobry słuch, lubi śpiewać. Ma pamięć do melodii. Kiedy w programie „Jaka to melodia” są puszczane fragmenty muzyki, szybko odgaduje poszczególne tytuły piosenek. W ogóle lubi oglądać telewizję, korzysta też z komputera siostry.

Na co dzień pani Krystyna musi załatwiać szereg urzędowych spraw dotyczących Dawida. W wypełnianiu pism pomaga jej Gminny Rzecznik Osób Niepełnosprawnych i jednocześnie kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy - Anita Wachowiak. Pani Krystyna podkreśla, że jest to dobry rzecznik.

Stała rehabilitacja Dawida wymaga dużych nakładów finansowych. Trzy lata temu pani Krystyna po operacji syna sporo pieniędzy przeznaczała na bandaż, gazę, wate. Wtedy wzrosły też wydatki na lekarstwa na kamice nerkową. Mama i siostra musiały go od nowa uczyć wstawania i chodzić. Miał udostępniony stabilizator do wstawania w pionie. Wprawdzie sprzęt rehabilitacyjny i pobyty sanatorium są dofinansowywane z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jednak resztę pieniędzy musi wydawać pani Krystyna. Dawid ma specjalne łóżko, odpowiednio przystosowaną ubikację. Co pięć lat jest dofinansowany zakup wózka inwalidzkiego. Stolarz wykonał specjalne stopnie do brodzika w łazience.

Kiedy odwiedziliśmy Dawida w jego domu, oczekiwał na kolejną operację związaną z patologicznym zwyrodnieniem lewego stawu biodrowego. Pani Krystyna i jej syn myśleli o tym, żeby jego stan zdrowia po tej operacji nie pogorszył się.

Robert Wrzeński

PIELGRZYMKA SENIORÓW

Niezwykłe udany pobyt na pielgrzymce w dniach 1-6 września miało 20 osób z Koła Emerytów i Rencistów przy Zarządzie Miejsko-Gminnym Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Kórniku i wolontariuszy Fundacji „Zakłady Kórnickie”.

Uczestnicy wyjazdu najpierw dotarli do Białego Dunajca. Przebywali w Zakopanem, na Krupówkach, Gubałówce. Oddali hold hrabiemu Władysławowi Zamoyowskiemu, którego pomnik znajduje się na Krupówkach.

Na Krzeptówkach pod Giewontem znaleźli się w kościele Matki Bożej Fatimskiej. Byli w termach w Szaflarach. Część z nich wzięła udział w spływie Dunajcem. Odwiedzili zamek w Nidzicy. Zwiedzono też okolice Czorsztyna.

W Ludźmierzu zwiedzili Sanktuarium Królowej Matki Bożej Podhala.

Pojechali też do Krakowa, Łagiewnik, pospacerowali po Starym Mieście. Na Cmentarzu Rakowickim odwiedzili grób w części wojskowej noblistki Wisławy Szymborskiej i zostawili na nim kwiaty z okazji przypadającej w tym roku 90. rocznicy urodzin poetki. Byli także na grobie rodziców Jana Pawła II. Zobaczyli również m. in. groby ofiar katastrofy smoleńskiej: posła PSL Wiesława Wody i Janusza Kurtyki.

W Wadowicach odwiedzili miejsca związane z życiem Karola Wojtyły i oczywiście spożywali słynne kremówki. Dotarli też do Sanktuarium na Jasnej Górze w Częstochowie.



Tekst i Foto
Robert Wrzeński

DAJĄC KREW RATUJESZ ŻYCIE

15 września 2013 roku na kórnickim rynku w krwiobusie miała miejsce kolejna już w tym roku akcja zbiórki krwi. Zarejestrowało się 56 osób - z czego 52 osoby oddały krew. Oddano 22,88 l krwi oraz 2 osoby zgłosiły się jako dawcy szpiku. Wszystkim oddającym jak i tym, którym się nie udało serdecznie dziękujemy i gratulujemy. Dziękujemy również wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tej szczytnej akcji, zarówno w promocji jak i paniom pielęgniarkom, pani doktor, panom kierowcom oraz kierownikowi Wydziału Administracyjno - Organizacyjnego. Organizatorem akcji była jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej w Kórniku.

RJ



*„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”
ks. Jan Twardowski*

*Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach
dzielili z nami smutek i żal,
okazali wiele serca i życzliwości
oraz uczestniczyli we Mszy Św. i ceremonii pogrzebowej*

śp. Grażyny Ochowiak

*ks. proboszczowi Eugeniuszowi Leoszowi,
Rodzinie, Znajomym, Przyjaciółom, Delegacjom, Sąsiadom
za obecność, wsparcie, modlitwę, pamięć,
liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty
serdeczne „Bóg zapłać”
składa*

mąż z dziećmi

*Rodzinie serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci naszego kolegi
i długoletniego pracownika*

Marka Pucka

*składają:
Zarząd i pracownicy Spółki KPA KOMBUS*

*Panu Andrzejowi Bartkowiakowi
wyrazy współczucia
z powodu śmierci*

Matki

*składają:
Zarząd i pracownicy Spółki KPA KOMBUS*

„AKADEMIA MAŁEGO STRAŻAKA”

Także podczas tegorocznych letnich wakacji dzieci i młodzież w Kamionkach nie narzekali na nudę. Strażacy z OSP w Kamionkach przygotowali dla nich warsztaty „Akademia Małego Strażaka”, przybliżające pracę i życie prawdziwego ratownika. Magdalena Telesińska informuje, iż młodzi ludzie mieli okazję uczestniczyć w zajęciach w remizie, zobaczyć wyposażenie wozu strażackiego, uczyli się jak zachowywać się w sytuacjach zagrożenia życia i jak udzielać pierwszej pomocy.

Pani Magdalena dodaje:

- Prawdziwą radość i ogromne zainteresowanie można było zobaczyć na twarzach dzieciaków, gdy mogli samodzielnie trzymać wąż i łąć wodą, gasząc nasz wirtualny pożar.

Jednocześnie w świetlicy OSP na przełomie lipca i sierpnia odbyły się letnie zajęcia hobbystyczne. Dla dzieci i młodzieży przygotowane zostały różnorodne warsztaty, podczas których młodzi mieli okazję nauczyć się szyć czy przygotowywać niepowtarzalne desery. Uczestnicy mieli okazję wziąć udział w zajęciach z eksperymentów z fizyki i chemii czy rękodzielniczych - scrapbooking. Letnie zajęcia zakończyły się wspólną zabawą podczas gry terenowej o Kamionkach. W trakcie zabawy zrobiliśmy ok. 10 km, podczas których odnaleźliśmy m. in. południk przebiegający przez Kamionki, pomnik przyrody w postaci głogu jednoszyjkowego, przeprowadziliśmy się przez mosty, lasy, łąki szukając śladów Pani Teofilii z Działuńskich Szolerskiej Potulickiej, dzięki której w Kamionkach powstała pierwsza szkoła. Cały spacer zakończyliśmy wspólną biesiadą przy ognisku przygotowanym przez strażaków.

Opracował: Robert Wrzeński

POŻEGNANIE LATA Z OAZĄ



W niedzielę 8 września Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu pożegnało lato podczas wesołego festynu. Był to już III festyn organizowany przez nasze Centrum, doskonała pogoda sprzyjała dobremu humorowi, a dzieci, które nas odwiedziły porwała szaleńcza zabawa. Dziękujemy wszystkim naszym gościom za przybycie nie tylko z Kórnik, ale i z najbliższych okolic. Cieszymy się, że informacje o naszych imprezach docierają coraz dalej oraz że chętnych do uczestnictwa w nich nie brakuje. Mamy

nadzieję, że za rok również się spotkamy.

W tym samym czasie odbył się także turniej finałowy w Mini Golfa! Laureatom serdecznie gratulujemy.

Dziękujemy za występy i pokazy:

- Zespołowi Triolki
- UKS TKD Kórnik (taekwondo)
- MUKS Kórnik (koszykówka)
- UKS Oaza Kórnik (taekwondo)

Równie serdecznie dziękujemy wszystkim sponsorom, bez których nasz festyn by się nie odbył:

- Alter Grawerstwo Laserowe
- Restauracja Biała Dama
- Restauracja VENTUS
- Jakub Kajdan
- Marcopolo Development
- Hurtownia kosmetyków POWĄSKA
- Oriflame

Dział Marketingu i Reklamy KCRiS „OAZA”



SENIORZY Z KIJKAMI

Nordic walking - czyli chodzenie z kijkami, staje się coraz bardziej popularnym sposobem aktywnego spędzania wolnego czasu. Co istotne, ten rodzaj aktywności cieszy się dużym zainteresowaniem u seniorów i daje im możliwość utrzymania kondycji fizycznej i sprawności organizmu.

Wioletta Kaczor współpracująca z czasopismem „Seniorzy na Czasie” zorga-

nizowała spotkanie z trenerką nordic walking Lucyną Chmielarz, której w zajęciach pomagał syn.

Zgromadzeni na Podzamczu 12 października seniorzy - i nie tylko oni - poznali najważniejsze techniczne arkana chodzenia z kijkami, zasady doboru sprzętu oraz ćwiczenia, jakie można przy okazji ruszania się na powietrzu wykonywać. Po zajęciach praktycznych w terenie, zajęcia teoretyczne

przeprowadzono w kawiarni Walentynka.

Zachęcona do zgłębiania tajników nordic walking grupa kilkunastu osób zaprosiła trenerkę na kolejne spotkanie, które odbyło się 17 września.

Była to udana inauguracja zajęć, jakie ma zamiar proponować seniorom Wioletta Kaczor. O kolejnych propozycjach będziemy informować na naszych łamach.

LG



CZYTALIŚMY FREDRĘ



„Narodowe Czytanie” to zainicjowana w 2012 roku przez Prezydenta Bronisława Komorowskiego ogólnopolska akcja publicznego czytania największych polskich dzieł literackich. Czytanie zostało nazwane „narodowym”, aby podkreślić jego powszechny i egalitarny charakter. Podstawowym celem przedsięwzięcia jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości.

W 2013 roku czytane były dzieła Aleksandra Fredry. Kórnik włączył się również w obchody „Narodowego Czytania”. 6 września burmistrz Jerzy Lechnerowski oraz przewodniczący Rady Miejskiej Maciej Marciniak, odwiedzili przedszkole nr 1 w Kórniku „Misia Uszatka” oraz przedszkole nr 2 w Kórniku – Bnienie „Czterech Pór Roku”. Włodarze gminy Kórnik przeczytali przedszkolakom najpopularniejsze bajki Fredry

m.in. „Paweł i Gawel”, „Małpa w kąpielni”. 7 września na kórnickim rynku zorganizowano czytanie dzieł Fredry przed kamerą. Każdy kto chciał mógł przeczytać wybrany przez siebie fragment twórczości Fredry. Z materiału jaki został nagrany zostanie stworzony film dokumentujący udział kórniczan w „Narodowym Czytaniu”. W akcji wzięło udział ponad 50 osób. Za kilka dni na stronie komik.pl opublikujemy film z Narodowego Czytania w Kórniku.

Organizatorami akcji byli: Urząd Miejski w Kórniku, Biblioteka Publiczna w Kórniku, Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu „OAZA”, dwutygodnik „Kórniczanin”.

**Koordinator akcji
„Narodowe Czytanie” w Kórniku
Robert Jankowski**



PIELGRZYMKA ROWEROWA DO TULEC

„Życie to tylko pielgrzymka po której wracamy do domu...”

8 września br. przy kościele w Bnieniu, o godzinie 9:00, zebrała się liczna grupa osób (ponad 80 osób) aby wyruszyć na drugą Rowerową Pielgrzymkę do Sanktuarium Matki Bożej Tuleckiej. Pomysł rowerowego pielgrzymowania zapoczątkował w 2008 roku pan sołtys Józef Bartkowiak wraz z mieszkańcami Konarskiego, a od ubiegłego roku jest

to wspólna parafialna pielgrzymka z parafii Bnińskiej. Przed wyjazdem pielgrzymom udzielił błogosławieństwa ks. Proboszcz Franciszek Sikora, natomiast ks. Wikariusz Karol Maciejak udał się wraz z nami w drogę i przewodniczył nam modląc się z pielgrzymami podczas drogi. W pielgrzymce brały udział osoby w różnym wieku i osoby starsze, całe rodziny z dziećmi, młodzież. Była to pięknie spędzona niedziela którą będziemy długo wspominać i miejmy nadzieję że powtórzymy ją za rok.

Beata Toboła

W KALENDARZU

Czyli o tym, co będzie się działo w naszej okolicy w najbliższym czasie

Wrzesień 21

11:00 Święto Pieczonego Ziemniaka - Kórnik - za „Białą Damą”

18:00 Koncert Chóru Pro Vobis - Zamek Kórnicki

Otwarcie palcu zabaw w Kamionkach

25

13:00 Sesja Rady Miejskiej w Kórniku

26

16:00 inauguracja 39. sezonu Pro Sinfoniki - motel Nestor

18:00 Spotkanie z organizacjami pozarządowymi - sala OSP Kórnik

Rajd Rowerowy OSP

18:00 Zebranie Wiejskie w Dzieńmierowie (Klub Rolnika)

27

14:00 otwarcie wystawy „Wielkopolscy ewangelicy” - Izba Pamiątek Regionalnych - ratusz w Bnieniu

19:00 film MÓJ ROWER w KOKu

28

od 10:00 Turniej Piłkarski w Robakowie

20:00 Musical ZAKÓRNIKOWANI -OAZA

29

od 12:00 Kolarskie Kryterium Uliczne - Plac Niepodległości w Kórniku

30

9:30-12:00 Biegi Przełajowe - zawody szkolne - OSiR Kórnik

Koniec okresu składania propozycji do Budżetu Obywatelskiego GK

Październik

4

Kolejne wydanie Kórniczanina

WIEŚCI Z BIBLIOTEKI

„NARODOWE CZYTANIE”

Dzień 7 września został zainicjowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – Bronisława Komorowskiego – dniem czytania dzieł Aleksandra Fredry. Organizatorami akcji był: Urząd Miejski w Kórniku, Biblioteka Publiczna w Kórniku, Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu „OAZA”, dwutygodnik „Kórnicanin”. „Narodowe Czytanie” rozpoczęliśmy w Kórniku już w piątek 6 września, od czytania bajek dla przedszkolaków. Burmistrz Jerzy Lechnerowski i Przewodniczący RM Maciej Marciniak odwiedzili najpierw przedszkolaków z Przedszkola nr 1 „Misia Uszatka” w Kórniku. Drugim było Przedszkole nr 2 „Cztery Pory Roku” w Kórniku - Bninie. Dzieci usłyszały wiele bajek napisanych przez Fredro, te najbardziej znane to: „Paweł i Gawel”, „Bajka o Sowie”, „Mała w kąpiel”, „Koguty”, „Wilk u dentysty”, oraz inne.

Pan Burmistrz i Przewodniczący w ciekawy sposób przenieśli dzieci w świat śmiesznych bajeczek, wprowadzali w każdą z nich i wywoływali uśmiechy na buziach dzieci. Po spotkaniu każde dziecko otrzy-

mało słodką niespodziankę.

Natomiast w sobotę 7 września, od godziny 9:30 do 12:00, na kórnickim rynku zorganizowano czytanie dzieł Fredry przed kamerą. Każdy, kto chciał, mógł przeczytać wybraną przez siebie bajkę bądź fragment twórczości Fredry. Z materiału, jaki został nagrany, zostanie stworzony film dokumentujący udział kórnican w „Narodowym Czytaniu”. W akcji wzięło udział ponad 50 osób. Za kilka dni na stronie kornik.pl opublikujemy film z Narodowego Czytania w Kórniku. Wszystkim czytającym na Kórnickim Rynek serdecznie dziękujemy za przybycie.

GIMAZJALIŚCI Z ROBAKOWA

Już 11 września naszą bibliotekę odwiedziła klasa IIIA gimnazjalistów z Robakowa. Uczniowie zapoznali się z poszczególnymi działami biblioteki, dowiedzieli się, w jaki sposób ułożone są woluminy na regałach, jak można zapisać się do biblioteki. Mieli możliwość wyszukania „siebie” – informacji o urodzinach, w archiwalnych numerach Kórnicanina z 1998 roku oraz zobaczyli stare Kroniki Urzędu Miasta. Dziękujemy Pani Magdzie Murdza za przemiłą współpracę a młodzieży za zainteresowanie.

kak

UWAGA SENIORZY!!!

Nasza Biblioteka przystąpiła do projektu edukacyjno – animacyjnego „Spotkania z pasjami”. W ramach grantu od Ministerstwa i Polityki Społecznej Fundacja Orange rozpoczęła jego realizację. Projekt obejmuje 12 spotkań online w formie wideo konferencji skierowanych dla osób starszych. Tematyka spotkań obejmuje pasje znanych osób z Polski i będzie obejmować następujące zagadnienia: profilaktyka zdrowotna, bieżące sprawy ekonomiczne, kulturalne, tradycje, rozrywkę, pasje, ekologię, nowe technologie, relacje z młodszymi pokoleniami. Wszelkie informacje znajdziecie Państwo w Internecie pod hasłem: „Spotkania z pasjami”.

Pierwsza wideo konferencja prowadzona była przez restauratorów Agnieszkę i Marcina Kręglikich. A już 19 września gościem programu będzie KRYSZYJA JANDA.

Spotkania odbywają się raz w tygodniu w każdy CZWARTEK o godzinie 11:00, w salce na piętrze Biblioteki Publicznej w Kórniku.

Każdy z Państwa może również wziąć udział w konkursie.

Masz PASJĘ zeprezentuj ją w taki sposób, aby „zakiełkowała ona” w innych osobach, wymyśl własną prezentację na ten temat. Regulamin konkursu dostępny jest na stronie Orange – Spotkania z pasjami.

ZAPRASZAMY!!!!!!



„ISTOTA WSPOMNIENIA POLEGA NA TYM, ŻE NIC NIE PRZEMIJA”

Pomysł na spotkanie po latach zrodził się, gdy w czerwcowy, słoneczny dzień przyszło nam było żegnać na zawsze koleżankę z naszego rocznika 1974-78 tutejszego liceum. To smutne, że wielu z nas już nie ma. Kiedyś przecież byliśmy prawie rodziną, a dziś wielu z nas o sobie nic nie wie. „Musimy się spotkać – padło stwierdzenie. I tak się stało. W ostatni dzień wakacji po 35 latach od ukończenia LO w Kórniku grupa uczniów w liczbie 30 postanowiła ten plan zrealizować. Na uroczystej mszy św. w tutejszym kościele prosiłiśmy Matkę Bożą Kórnicką o zdrowie i błogosławieństwo dla uczniów rocznika 74-78, wychowawczyni i ich rodzin, a dla zmarłych kolegów, nauczycieli i dyrektorów o chwałę nieba. Następnie w murach gościnnej restauracji Biała Dama wspominaliśmy miniony czas: nasze przeżycia zmagania, kłopoty a także radości. Opowieściom nie było końca. Przy dźwiękach muzyki lat 70 i 80 bawiliśmy się jak za dawnych lat. Rozstawaliśmy się w przekonaniu, że spotkamy się już za rok. Oby tak się stało.

D.S.



NOWY SEZON W KOK ZAINAUGUROWANY

14 września na Prowencie zainaugurowano nowy sezon zajęć w Kórnickim Ośrodku Kultury. Dyrektor Sławomir Animucki opowiedział o planowanych działaniach i propozycjach. O swoich zamierzeniach mówili także: Ewa Wodzyńska, Sylwia Grabarczyk i Piotr Mastalerz.

Atrakcją dla przybyłych (niestety niezbyt licznie) gości był występ grupy bebnarskiej „Więcej basu” oraz ... kielbaski grillowane na ogniu buchającym z ogona stojącej przy promenadzie rzeźby - Czarnego Kura.

ŁG



KÓRNICKI OŚRODEK KULTURY
ZAPRASZA
DO KLUBU DOBREGO FILMU



MÓJ ROWER

reż. Piotr Trzaskalski

27 września 2013 r.
godz. 19.00



Kórnicki Ośrodek Kultury ul. Prowent 6, 62-035 Kórnik

Ogólny plan zajęć
na nowy sezon zakłada:

Ogólny plan zajęć zakłada:

Warsztaty taneczne – Damian Wa-
siuta – poniedziałki tel. 696 835 205

Warsztaty Zespołu Pieśni i Tańca
Ziemi Kórnickiej - Mariusz Zieliński,
Krystyna Polachowska - Wtorki tel. 722
005 353

Warsztaty plastyczne dla dzieci
szkół podstawowych i gimnazjalnych
– Sylwia Grabarczyk- środy tel. 889
829 732

Lektorat języka angielskiego - Ewa
Wodzyńska – środy tel. 607 661 613

Warsztaty teatralne – Krzysztof
Widera- środy tel. 604 963 503

Warsztaty ceramiczne dla doro-
słych – Piotr Mastalerz- czwartki tel
503 016 249

Warsztaty fotograficzne – Tomasz
Siuda – czwartki tel. 509 990 713

Klub Gier Logicznych- Zygmunt
Szram-piątki tel. 693 525 113

Klub Dobrego Filmu – Sławomir
Animucki – piątki (2Xw miesiącu)

Warsztaty gry na instrumentach
(gitara, fortepian)- Ewa Wodzyńska –
(od poniedziałku do piątku)- tel. 607
661 613

Warsztaty gry na gitarze – Daria
Pawłowicz- (od poniedziałku do piąt-
ku) -tel. 509 463 848

Nowe projekty

-Warsztaty bebnarskie - kontakt-
607 661 613

-Warsztaty wokalne- „Muzyczne
podróże dookoła świata” - Ewa Wo-
dzyńska - kontakt 607 661 613

-Warsztaty pieśni i tańca ludowego
dla początkujących - Krystyna Pola-
chowska -tel. 722 005 353

- Historia wybranych aspektów
kultury popularnej – stroju, muzyki,
obyczajów – zaproszeni goście
515 229 660, 503 016 249

Szczegóły tygodniowego planu zajęć
zostaną podane po skonsultowaniu z
uczestnikami.

„DZIECI-DZIECIOM. BAJKI PO GÓRALSKU”

10 września gościli w Kórniku artyści zespołów folklorystycznych „Zawaternik” i „Ślebodni” - oba prowadzone przez Marię Dudek. Podczas przedstawienia, które odbyło się w sali OSP w Kórniku zaprezentowali szóstoklasistom ze szkół naszej gminy barwny program oparty na popularnych bajkach. Były to jednak tym bardziej bajki niezwykle, gdyż zilustrowane muzyką góralską i opowiedziane gwarą. Muzykę do nich napisał Mieczysław Śliwiński, a tłumaczeniem bajek na gwarę zajęła się Maria Garbaruk.

„Zawaternik” powstał w 1983 roku przy Szkole Podstawowej w Leśnicy - obecnie Zespół Szkół - Szkoła Podstawowa i Gim-

nazjum w Leśnicy. Założycielem i kierownikiem zespołu jest Maria Dudek. W zajęciach biorą udział dzieci i młodzież z Zespołu Szkół w Leśnicy i Szkoły Podstawowej w Groniu. Nazwa „Zawaternik” oznacza wiecznie tłący się w palenisku kawałek drewna, z którego dawniej rozdmuchiwało wiatr. Zespół prezentuje autentyczny taniec, śpiew i muzykę górali podhalańskich. Kulturywuje rodzimą tradycję, odkrywając piękno swojego regionu poprzez gwarę, taniec, śpiew, dawne zwyczaje i zabawy dziecięce.

Zespół „Ślebodni” założony przez Marianą Bryję w 1984 roku przy Związku Podhalań Oddział Groń - Leśnica prezentuje autentyczne tańce, śpiewy i muzykę

górali podhalańskich. Skład „Ślebodnych” to wychowankowie zespołu „Zawaternik” oraz ludzie starsi.

Goście z partnerskiej Kórniki gminy Bukowina Tatrzańska, po świetnym występie, zwiedzili Kolegiatę Kórnicką, Muzeum w Zamku, a potem odbyli rejs stateczkiem po Jeziorze Kórnickim.

Występ w Kórniku był jednym z kilku, jakie zespoły zaprezentowały wielkopolskiej publiczności podczas wrześniowej wizyty, w zorganizowaniu której pomogło Stowarzyszenie Sympatyków Kultury Ludowej „Otwórz się na folklor” oraz Urząd Miejski w Kórniku.

ŁG



JUBILEUSZ ROD IM. ŻALIŃSKIEGO

Jesienią 1983 roku, na podstawie umowy pomiędzy Przemysłowym Instytutem Maszyn Rolniczych w Poznaniu a ówczesnym Wojewódzkim Zarządem Polskiego Związku Działkowców w Poznaniu powstał Pracowniczy Ogród Działkowy im. prof. Stanisława Żalińskiego w Żernikach. PIMR przekazał we władanie PZD 13,6 ha ziemi z przeznaczeniem na ogrody działkowe, głównie dla swoich pracowników. Teren ten podzielono na 235 działek.

Organizatorem Ogrodu z ramienia PIMR był Jerzy Nadola. Pierwszym prezesem został Mieczysław Szkopek. PO jego rezygnacji, przez jedną kadencję Ogrodowi prezesował Zbigniew Jedwabieński. Kolejne dwie kadencje pracami Zarządu kierował pan Józef Fajfer. Od 1998 roku do chwili obecnej funkcję prezesa pełni pan Jan Pepeta. W roku 2005, ustawą z 8 lipca tegoż roku, Pracownicze Ogrody Działkowe zmieniono na Rodzinne Ogrody Działkowe i dostosowano przepisy do nowych czasów.

Przez trzydzieści lat istnienia Ogrodu, jego infrastruktura była sukcesywnie modernizowana.

Wiele działek zgłaszanych było do konkursów na najlepiej zagospodarowane



ogródki, a działkowcy otrzymywali nagrody.

W czasie istnienia Ogrodu przyznano:

- złote odznaki zasłużony działkowiec - 8 osób
- srebrne odznaki zasłużony działkowiec - 14 osób
- brązowe odznaki zasłużony działkowiec - 75 osób
- dyplomy uznania - 100 osób
- listy intencyjne - 24 osoby
- medale z okazji 30-lecia PZD otrzymało - 50 osób.

Rok 2013 jest więc rokiem jubileuszu 30-lecia powstania Ogrodu. Z tej okazji zorganizowano imprezę okolicznościową, na którą stawili się obok użytkowników działek także zaproszeni goście.

na podstawie okolicznościowego wydawnictwa pt. „30 lat Rodzinnego Ogrodu Działkowego „Żerniki” im. prof. Stanisława Żalińskiego jaryszki gm. Kórnik 1983-2013”

opr. ŁG

GDY W BRZUCHU BURCZY ... CZYLI KĄCIK KULINARNY

ZUPA GULASZOWA

Na straganach zaczynają królować śliwki i papryka to znak, że przyszła jesień. Ponieważ lubię paprykę pod każdą postacią: surową, marynowaną, zapiekaną tym razem postanowiłam z niej przygotować pożywną zupę gulaszową. Znalazłam wiele przepisów i wiele wariantów węgierskiej zupy. Można do niej dodać ziemniaki pokrojone w kostkę, można pod koniec gotowania całość zaciągnąć gęstymi lanymi kluskami – jedno jest pewne, zawsze taka zupa smakuje wybornie:-) Wyczytałam, że papryka, bez której trudno wyobrazić sobie węgierską kuchnię, pojawiła się w niej dopiero w XIX wieku. Trudno w to uwierzyć patrząc na różnorodność wyhodowanych tam odmian i bogactwo serwowanych potraw.

Składniki (dla 6 – 7 osób):

- 400 – 500 g dobrej, chudej wołowiny (np. rostbief)
- 3 posiekane cebule
- 500 g polnych pomidorów obranych ze skóry i pokrojonych w kostkę lub 1 puszka pomidorów bez skórki
- 1 mały koncentrat pomidorowy
- papryki pokrojonej w kostkę (najlepiej różnokolorowe)
- 4 – 5 kiszone ogórki obrane ze skóry i pokrojone w drobną kostkę
- ząbków czosnku obranych i pokrojonych w cienkie plasterki
- ok. 1 l bulion, wywaru warzywnego lub wody
- majeranek
- kminek
- tymianek
- ziele angielskie
- liść laurowy
- pieprz ziarnisty
- słodka i ostra papryka w proszku
- sól i pieprz

Dodatkowo:

- olej rzepakowy do smażenia mięsa i warzyw

Wołowinę pokroić na drobne kawałki (ok. 2 lub 3 cm). Mięso smażyć partiami na oleju rzepakowym do lekkiego zrumienienia. Mięso włożyć do garnka. Cebulę podsmażyć na patelni na złotego koloru i przełożyć do garnka z mięsem. Całość zalać przegotowaną, gorącą wodą (lub bulionem), tak aby woda przykryła wołowinę. Doprawić solą i pieprzem. Dusić na średnim ogniu do czasu aż mięso będzie prawie miękkie (ok. 40-50 minut).

Do garnka z mięsem wrzucić pomidory pokrojone w kostkę oraz koncentrat pomidorowy.

Na koniec dodać pokrojoną i przesmażoną na oleju rzepakowym paprykę oraz obrane ze skóry i pokrojone w drobną kost-

kę ogórki kiszone oraz pokrojone w plasterki ząbki czosnku. Dodać ziele angielskie, pieprz w ziarnach i liść laurowy (najlepiej zawinięte w kawałek bawełnianej gazy i związane nitką – łatwo je będzie usunąć przed podaniem). Doprawić wg uznania ziołami: majerankiem, tymiankiem, kminkiem, gotować zupę przez kolejne 30 minut.

Doprawić do smaku dużą ilością słodkiej i ostrej papryki:-)

Zupę gulaszową podawać z razowym chlebem.

Smacznego:-)

Iza Jokiel

Zapraszam na stronę gdywbrzuchu-burczy.blogspot.com gdzie znajdziecie wiele ciekawych i prostych przepisów na smaczne dania.



WYCIECZKA „KLAUDYNKI” DO HERMANOWA

Słoneczna pogoda towarzyszyła w sobotę, 7 września 57 uczestnikom wycieczki z Kórnickiego Stowarzyszenia Pomocy Osobom z Niepełnosprawnością Intellektualną i Ruchową „Klaudynka” do folwarku konnego w miejscowości Hermanów w gminie Nowe Miasto nad Wartą, niedaleko Środy Wlkp. Z niepełnosprawnymi pojechała prezes Anetta Szarzyńska, a opiekowało się nimi 4 wolontariuszy z Centrum Wolontariatu przy „Klaudynce”.

Odbyło się zwiedzanie folwarku, rolę przewodnika pełnił gospodarz tego miejsca Jarosław Polczyński. Biorący udział w wycieczce obejrzeli stajnię angielską, gdzie m. in. zobaczyli ogłowie dla koni. Byli również w ujeżdżalni. Następnie zwiedzili najstarszą stajnię z datą remontu 1943 r.

W gospodarstwie jest w sumie ok. 60 koni, w tym cztery żrebacki.

Jarosław Polczyński przypomniał, że przed laty właścicielem tego folwarku był Hermann Kennemann-Klenka - jeden z trzech założycieli Hakaty.

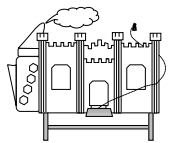
Zwiedzający obejrzeli też zwierzęta w mini-zoo, wśród nich lamy, świnki wietnamskie, strusie australijskie Emu oraz afrykańskie, kozy.

Kolejną atrakcją była przejażdżka bryczką po lesie. Pod koniec wycieczki jej uczestnicy wspólnie piekli kiełbaski przy ognisku.

Robert Wrzesiński



BZZZ... ZZA UŁA

PASIEKA
WĘDROWNA

Nieuchronnie okres wakacyjny dobiega końca, jeszcze tylko studenci mają przerwę w zajęciach. Nie wszyscy uczący się mogli z różnych przyczyn wyjechać poza swoje miejsce zamieszkania. Podobnie jest i u pocziwych pszczół. Tylko niektóre pszczoły wyjechały ze swojej macierzystej pasieki na inne miododajne tereny. O ile jednak główne wakacje uczniów przypadają w okresie letnim, a krótsze zimą, o tyle wyjazdy pszczół odbywają się jeszcze wiosną, a definitywnie kończą z początkiem jesieni. Ale cóż to za wakacje, kiedy celem wyjazdu jest bardzo intensywna praca, ukierunkowana głównie na ilościowy pożytek? Bardziej to przypomina sezonową pracę naszych rodaków zatrudnionych za granicą w rolnictwie czy sadownictwie (podobieństwa: wyjazd, intensywność i sezonowość pracy).

O dobrej lokalizacji stacjonarnej pasieki możemy mówić wówczas, gdy zapewniona ona rytmiczną i ciągłą dostawę pożytku w postaci nektaru i pyłku kwiatowego. Jeśli jednak pasieka stacjonuje w terenie o krótkotrwałych pożytkach, to bez pomocy pszczelarza z czasem doszłoby do jej wyginięcia. Pszczoły trzeba wówczas dokarmiać odpowiednim syropem, aby utrzymać rozwój rodziny. Innym sposobem pomocy pszczołom może być też utworzenie pasieki wędrownej. Domeną jej będzie wówczas wykorzystanie okresowych, większych pożytków pojawiających się w odległości powyżej ok. 3 km od pasieki stacjonarnej. Wywóz pszczół na krótszy dystans nie ma sensu, bo pożytek znajdujący się w zasięgu lotu pszczoł powodowałby zaburzenia w orientacji tych owadów. Część z nich rozpoznając teren, który już oblatywały, instynktownie kierowałyby się na miejsce stacjonarnej ula. Tam by go nie odnalazły i w ten sposób straciłyby kontakt z rodziną, która jest przecież dla nich celem życia.

W krajowych warunkach możemy mówić o kilku okresach pożytkowych, kiedy to obficie kwitnie rzepak, akacja, malina, lipa, facelia, gryka, wrzos i nawłóć, czy też pojawia się tzw. rosa miodowa, czyli spadz liściasta. Wywózka na pożytek z upraw rolnych odbywa się w pobliżu pól, na malinę – do sadu, na drzewa, spadz i wrzos – do lasu. „Wczasy” przy pożytku wrzosowym pszczoły mogą spędzać także na wrzosowiskach, których nieformalną stolicą jest rejon w pobliżu Bornego Sulinowa. Nawłóć jest gatunkiem pospolitym i inwazyjnym, który praktycznie opanowuje coraz to większe rejony kraju, rośnie wzdłuż ciągów komunikacyjnych i w dolinach rzek. Rośnie też w większych skupiskach w Polsce południowo-wschodniej oraz dorzeczu Wisły. Na zdjęciu przedstawiono zaś pasiekę wędrowną na polu słonecznikowym w Dudince na Słowacji.



Niejednokrotnie jest też tak, że to rolnik lub sadownik zabiega u pszczelarza o przywóz pasieki na jego pole, czy do sadu. Dzięki temu rolnik i sadownik cieszyć się będzie dużo większymi plonami, z kolei pszczelarz może pochwalić się wybitnie monokulturowym miodem o wyselekcjonowanych dla danego rodzaju miodu właściwościach zdrowotnych. Pośrednio korzyści odnotowują więc wszyscy ludzie.

Ponieważ ciągle wędrowki uli na dłuższą metę też nie sprzyjają prawidłowemu rozwojowi rodziny, z reguły pszczelarz ogranicza się do 1, 2 maksymalnie 3 wywózek pasieki. Zaledwie kilku spośród 50-ciu członków Koła Pszczelarzy w Kórniku prowadzi częściowo pasieki wędrowne. Technicznie odbywa się to z wykorzystaniem mobilnego zestawu uli („ulowisko” – per analogiam „blokowisko”) lub z pojedynczych uli umieszczonych na lawecie. Ulowisko funkcjonalnie przypomina trochę przyczepę kempingową, gdzie po przyjeździe na miejsce nie wyładujemy „domku”, a jedynie stacjonujemy w miejscu oczekiwanego pożytku. W przypadku transportu na lawetach, ule mogą być pozostawione na czas zbioru pożytku na lawecie (zwłaszcza gdy są ciężkiej budowy) lub co częściej się robi – rozlokowane tymczasowo w nowym miejscu pracy. Istotnym jest tutaj konstrukcja ula, która musi łączyć w sobie cechy lekkości budowy z jednoczesną wytrzymałością trudów podróży. Wywózka pojedynczych uli, choć raczej nieracjonalna, też się zdarza.

Pszczoły przeważnie wywozi się o zmierzchu, tj. wtedy gdy wszystkie wróca już do ula na noc. Na czas transportu zabezpiecza się wylotek przed niepożądanym opuszczaniem przez pszczoły ula oraz zapewnia się im stały dostęp powietrza. „Prowiant” na drogę znajduje się w ulu. Jeśli chodzi o miodobranie, to w zależności od warunków organizacji pracy pszczelarza, może się ono odbyć na miejscu „tymczasowego zameldowania” pasieki wędrownej lub po powrocie na stałe miejsce „zamieszkania” z tych pszczelich wakacji, jak widać na zdjęciu wakacji...

Stanisław Duszczyk
Koło Pszczelarzy w Kórniku

PIKNIK CHARYTATYWNY

DLA MARTY
TURNIEJ
PIŁKI NOŻNEJ

Jedną z imprez towarzyszących piknikowi był turniej piłki nożnej dla amatorskich drużyn z naszego regionu. Do imprezy zgłosiło się 6 drużyn w tym dwie kobiece: Kotwica Kórnik, Claas Polska, Langras, OSW Błażejewko, Walka Kostrzyn oraz Sokół Robakowo jako UM w Kórniku. Zespoły podzielono na dwie i tak w gr. I Kotwica, Claas i Sokół a w gr. II OSW, Langras, Walka.

W grupie I z kompletem zwycięstw do półfinału awansował Sokół a z drugiego miejsca Kotwica, w grupie II po zaciętych pojedynkach Im zajęła Walka przed Langrasem, tak więc w meczach półfinałowych Walka zagrała z żeńską drużyną Kotwicy wynik 8-3 a Sokół pokonał Langras 3-2. W meczu o III miejsce Langras pokonał kotwicę 5-4 a w finale Walka po serii rzutów karnych 3-1 w normalnym czasie 3-3 pokonała ekipę Sokola. Wszystkie ekipy walczyły o Puchar ufundowany przez Pizzerię Piccolo z Kórnika a drobne upominki sponsorowali – dział promocji Gminy Kórnik oraz firma Marco Polo Development ze Śremu.

Organizatorzy pragną podziękować Panu Marcinowi Stanikowskiemu za przeprowadzenie turnieju, Panom sędziom Robertowi Walkowiakowi i Pawłowi Pietrzkowi oraz OSiR w Kórniku za udostępnienie boiska.

Paw.paw



IV MEMORIAŁ MARKA SERWATKIEWICZA

15 września 2013 roku w Radzewie już po raz czwarty pamięć Marka Serwatkiewicza uczcili sportowcy. Rywalizowali oni tradycyjnie w tenisie stołowym, rzucie lotką i strzelaniu z wiatrówki.

Marzeniem śp. Marka Serwatkiewicza było, aby szkoła w Radzewie, której był tak oddany, tętniła życiem od poniedziałku aż po niedzielę. Organizacja różnych zawodów sportowych pozwoliła to marzenie spełnić. To dzięki niemu o tej małej miejscowości i małej szkole zaczęto mówić, że „Radzewo sportem stoi”. Dziś wiele osób przyjeżdża tu właśnie ze względu na pamięć o Nim. Czym byłoby to miejsce, gdyby nie jego działalność i pasja?...

W czwartym turnieju memoriałowym 37 zawodników rozegrało między sobą 80 meczów tenisa stołowego, 58 osób oddało 1425 rzutów lotką, a 58 strzelców w sam środek próbowało trafić 380 razy. Zainteresowanie rywalizacją sportową, którą w tej formie zaproponował wiele lat temu pan Marek w dalszym ciągu nie słabnie. W turnieju tenisa stołowego najlepsi w poszczególnych kategoriach okazali się: Rafał Jurek (Trzemeszno), Jakub Szymankiewicz (Kromolice) i Klaudia Olejniczak (Czmoń). W turnieju rzutu lotką zwyciężyli: Jo-



lanta Walczak (Trzykolne Młyny), Barbara Toboła (Czołowo), Andrzej Szymankiewicz (Kromolice) i Jakub Szymankiewicz (Kromolice). Z wiatrówki najcelniej strzelali: Marzena Brylewska (Czmoń), Barbara Toboła (Czołowo), Marian Litka (Kórnik-Bnin) i Bartosz Radziejewski (Radzewo). Trzech najlepszych zawodników i zawodniczek w każdej kategorii i w każdej konkurencji otrzymało memoriałowe trofeum. Nagrodzono też najmłodszą uczestniczkę i najstarszego zawodnika. W rzucie lotką

na zawodników czekało wiele nagród rzeczowych, wystarczyło tylko przebić balonik. Wszystko to było możliwe dzięki wsparciu finansowemu Starostwa Powiatowego w Poznaniu i Urzędu Miejskiego w Kórniku. Organizatorem zawodów był Uczniowski Klub Sportowy „Jedynka-Kórnik” – sekcja tenisa stołowego SKS „Sokół” Radzewo. Kolejne zawody z tego cyklu w listopadzie.

Karol Niemier

WAKACJE W
UKS TKD KÓRNIK
CZĘŚĆ II

W czasie gdy Kuba wylewał poty w Olsztynie, w dniach 4–14 sierpnia odbył się klubowy obóz w Łazach nad Morzem Bałtyckim. Ten obóz należał do wyjątkowych. Oprócz tradycyjnej ekipy z zaprzyjaźnionych klubów Szkalę Żejczy z Poznania oraz UKS Taekwondo Środa Wielkopolska, do wspólnych treningów dołączyły ULKST Borne Sulinowo z trenerem Darkiem Skibą oraz UKS Tiger Team Września z trenerami Mariuszem Kowalczykiem i Sebastianem Szygendą oraz trenerką Angeliką Rydlewską (która jest też Naszą trenerką). W ten oto sposób liczba uczestników wzrosła do ok. 100, a w tym gronie znalazła się siedmioosobowa grupa zawodników z Kórnika. Byli to: Luiza Rybarczyk, Celestyna Siejak, Mateusz Nowak, Bartosz Kwaśnicki, Marcin Kozieł, Łukasz Nowak i Dawid Smajdor. Obóz swoją obecnością uświetniło również czworo Koreańczyków z World Taekwondo Peace Corps (zadaniem korpusu jest popularyzacja taekwondo na świecie). Prowadzili oni zajęcia zarówno z zakresu walki sportowej i układów formalnych, ale także np. z języka koreańskiego. Na obozie pierwszy raz odbyły się też warsztaty z zakresu psychologii sportu, prowadzono zajęcia na temat celu w sporcie, koncentracji oraz motywacji. Kadre obozową oprócz gości stanowili: Andrzej Bartosiewicz – kierownik/trener, Piotr Trybuś – trener opiekun,

Karolina Hejzner – opiekun oraz Joanna Bednarek – opiekun.

Mniej więcej w połowie sierpnia, Polski Związek Taekwondo Olimpijskiego ogłosił nabór wniosków na wyjazd zawodników na Mistrzostwa Europy w ramach tzw. kadry rozszerzonej, finansowanej ze środków własnych klubów. Klub podjął jedyną słuszną decyzję: mamy dwóch doskonałych juniorów, to dlaczego nie mamy wysłać jeszcze jednego. I tak Mateusz Nowak również pojedzie na Mistrzostwa Europy.

Na zakończenie wakacji, w dniach 31 sierpnia – 1 września Marcin Kozieł, Łukasz Nowak, Mateusz Nowak i Jakub Posadzy wzięli udział w międzynarodowym turnieju Polish Open – Warsaw Cup 2013. Pierwszego dnia zawodów walczył Łukasz i Kuba. Łukasz po wygraniu dwóch walk (z zawodnikami z Białorusi i Izraela) w bardzo dobrym stylu dociera do strefy medalowej. Tutaj trafia na starszego zawodnika z klubu Koryo z Mszany Dolnej. Nieznacznie mu ulegając zdobywa ostatecznie brązowy medal. Mniej więcej w tym samym czasie Kuba mierzy się najpierw z Duńczykiem, a później reprezentantem klubu Kantor Częstochowa. Ta druga walka rozstrzyga się dopiero w rundzie o tzw. „złoty punkt”. Kuba nie ulega presji i w końcowych sekundach walki celnym trafieniem zapewnia sobie prawo do walki o udział w finale. Niestety okazało się, że doznał bolesnej kontuzji kolana i zadecydowano o wycofaniu Kubę z zawodów. Ostatecznie Kuba zajmuje trzecie miejsce. Drugi dzień zawodów nie jest jednak tak udany. Najpierw Marcin przegrywa walkę z Białorusinem, a następnie Mateusz w półfinale ulega zawodnikowi

z Łodzi i musi zadowolić się brązowym krążkiem. Start ten był traktowany przez Naszego trenera Andrzeja Bartosiewicza jako kontrolny i zawodnicy mimo porażek dobrze się zaprezentowali.

Zajęcia z zakresu taekwondo w UKS TKD KÓRNIK, wyjazdy na zawody oraz obozy sportowe dofinansowane są ze środków Gminy Kórnik oraz Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu. Wszystkich chętnych do trenowania olimpijskiej odmiany taekwondo w Naszym Klubie serdecznie zapraszamy w poniedziałki i środy do Oazy – właśnie rozpoczynamy nowy nabór. Kontakt z Klubem: tel. 663 786 462, e-mail: tkdkornik@tkdkornik.pl, http://www.tdkdkornik.pl

PP



KOLARSTWO

ZWYCIĘSTWO ALICJI RATAJCZAK W FINALE PUCHARU POLSKI

W Godzieszach Wielkich k/ Kalisza odbył się w obsadzie międzynarodowej finał pucharu Polski w kolarstwie szosowym. Doskonale zaprezentowali się w nim zawodnicy i zawodniczki UKS Jedyńka Limaro Kórnik. Na największe słowa uznania zasługuje powracająca do pełni sił po urazie kręgosłupa, wielokrotna mistrzyni Polski, Alicja Ratajczak. Podczas niedzielnego wyścigu ze startu wspólnego odniosła ona zdecydowane zwycięstwo wśród juniorek, natomiast w wyścigu elity kobiet (seniorek) zajęła piąte miejsce. Tego samego dnia, w wyścigu ze startu wspólnego juniorów młodszych w stawce stu piętnastu zawodników, doskonale trzecie miejsce zajął Szymon Korcz. Szymon tym samym powtórzył swój wynik z dnia poprzedniego, gdzie również trzecie miejsce zajął w jeździe indywidualnej na czas i jako jedyny zawodnik tej kategorii dwukrotnie stał na podium. Pierwsze miejsce w pucharze Polski, a drugie ogólnie w wyścigu indywidualnym na czas zajęła Natalia Radzicka, która w ostateczności uległa tylko szczykującej się do mistrzostw Świata, reprezentantce Litwy Rasie Pocyte. W „czasówce” Alicja Ratajczak zajęła czwarte miejsce, a trzecie w pucharze Polski.

DOBRY WYSTĘP KOLARZY W MIĘDZYWOJEWÓDZKICH MISTRZOSTWACH MŁODZIKÓW W DARŁOWIE

W odległym Darłowie odbyły się Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików w kolarstwie szosowym. Najmłodszy adept kolarstwa z UKS Jedyńka Kórnik zajęli kilka bardzo wartościowych miejsc, punktowanych do Współzawodnictwa Dzieci i Młodzieży. Najbliżej podium był Sebastian Szymaniak, który w wyścigu ze startu wspólnego zajął piąte miejsce. W tym samym wyścigu jego koledzy klubowi wjeżdżali na metę w kolejności. Mikołaj Ratajczak 12m, Wojciech Bystrzycki 15m i Jan Łamaszewski 23m. W wyścigu dziewcząt pod nieobecność chorej Gracjany Radzickiej, Limaro reprezentowały tylko Sandra Ryszewska i młodsiutka Natalia Szymczak, które uplasowały kolejno na miejscach 15 i 16. W wyścigu dwójkami na czas Mikołaj Ratajczak i Wojciech Bystrzycki zajęli 7m, a Sebastian Szymaniak i Wojciech Kaczmarek osiągnęli 12 czas dnia. W wyścigu dziewcząt również 7m zajęła dwójka, Natalia Szymczak i Sandra Ryszewska. zdaniem trenera Taciaka, wszyscy wymienieni zawodnicy, to bardzo przyszłościowi zespół, o skromnych jak na razie warunkach fizycznych, którego nie można zbyt wcześnie mocno eksploatować. Dlatego też zabrakło w tym sezonie medali wśród młodzików. Jednak gdy nasza młodzież trochę dojrzeje, powinna ona w najbliższym czasie zacząć dorównywać swoim starszym kolegom i koleżankom. Dla przykładu Katarzyna Pawłowska, pierwszy swój medal mistrzostw Polski zdobyła w

wieku 19 lat. Dziś ma ich kilkadziesiąt, w tym siedem z mistrzostw Świata i Europy.

DWA TYTUŁY MISTRZOWSKIE JUNIOREK LIMARO

W ostatni weekend. w pod Grudziądskim Warlubiu odbyły się mistrzostwa Polski w jeździe dwójkami i drużynowej na czas. Wysoką formą potwierdziły w nich juniorki UKS Jedyńka Limaro Kórnik. W wyścigu dwójkami Alicja Ratajczak i Natalia Radzicka zdobyły złoty medal, pokonując aż o 52 sek. dwójkę Górnika Wałbrzych, oraz o 1 min i 2 sek. duet Ziemi Darłowskiej. Drugi zespół Limaro, Viktoria Żegleń i Patrycja Jędrzejczak zajęły piąte miejsce. W wymienionych mistrzostwach, udział wzięła jeszcze dwójka chłopców UKS Jedyńka w wyścigu juniorów, Adam Radzicki i startujący wraz z nim kategorię wyżej, junior młodszy Szymon Korcz. Kolarze z Kórnika zajęli w ostatecznie dobre 11 miejsce. W wyścigu drużynowym, Kórnik reprezentowała drużyna juniorek w składzie Alicja Ratajczak, Natalia Radzicka, Viktoria Żegleń i Patrycja Jędrzejczak. Zespół Limaro okazał się bezkonkurencyjny zdobywając złoty, a w sezonie 2013 już dwudziesty medal mistrzostw Polski dla swojego klubu. Podopieczne trenera Roberta Taciaka pokonały drużynę Górnika Wałbrzych o 1 min 20 sek. Brązowy medal przypadł w udziale drużynie ze śląskiego Imielina, tracąc do Limaro 2 min i 41 sek. Brązowy medal w tych mistrzostwach, zdobył inny Kórniczaniec Mateusz Taciak, jadący w drużynie CCC Polsat Polkowice. Mateusz na jeden wyścig przed zakończeniem całej edycji został zwycięzcą Pro Ligi kolarskiej 2013.

Na 29 września planowane jest kryterium uliczne w Kórniku o puchar burmistrza, pod nazwą „Zakończenie Sezonu”, podczas którego będzie można zobaczyć na żywo wszystkich reprezentantów Kórnickiego Limaro

Paweł Marciniak

ŚWIĘTO „ROWERZYSTÓW” W BORÓWCU

Mają swego Kapelana motocykliści w osobie ks. Edy Jaworskiego z parafii w m. Gułtowy doczekali się i rowerzyści opiekuna duchowego. W dniu 15. września prawie na zakończenie sezonu rowerowego odbyła się msza w amfiteatrze przy kościele pw. Matki Bożej Królowej Rodzin w Borówcu. Po jej zakończeniu nastąpiło symboliczne pasowanie ks. Grzegorza Gałkowskiego na „Kapelana Rowerzystów”. W okolicznościowej homilii ks. Grzegorz nawiązał do słów Jana Pawła II, stwierdzając potrzebę człowieka w poznawaniu świata, piękna jego otoczenia. Na rowerze, jako najbardziej ekologicznym z możliwych sposobów przemieszczania się możemy przeżywać pełnię tych doznań. „Poznaj Stwórcę na rowerowych szlakach” to motto widniało nad amfiteatrem i plaketkach, jakie otrzymali uczestnicy spotkania.

Rzęsy deszcz nie umniejszył grona tych, którzy przybyli na wezwanie. Była to liczna grupa osób pragnących wsparcia duchowego na rowerowych szlakach. Jest nas coraz więcej pokonujących drogi wokół Borówca, Kórnika i ruszających dalej w świat, by odkrywać jego uroki.

Spotkanie zaszczycili p.p. Maciej Marciniak -Przewodniczący Rady Miejskiej Kórnika i Jerzy Lechnerowski - Burmistrz Kórnika. Wszystkich obecnych podjął wyborną grochówką uwarzoną przez panią Bronię, sołtys Maciej Słowiński. Przy promieniach wychylającego się nieśmiało zza chmur słońca, zakończyło się to spotkanie, które na stałe wejście do kalendarza imprez gromadzących braci kolarską i nie tylko w Borówcu.

O czym mam zaszczyt poinformować dziękując za tak liczny odzew na wezwanie

Tomasz Grześkowiak



Złota drużyna z trenerem oraz Mateusz Taciak, Szymon Korcz i Adam Radzicki.

SUKCESY WIOŚLARZY UKS „DWÓJKA” KÓRNIK

Od 2004 r. przy naszej szkole działa UKS „Dwójka Kórnik” z sekcją wioślarską. Po dwutygodniowym obozie część zawodniczek po raz pierwszy w swojej karierze miała możliwość wystartować w zawodach wioślarskich na Mistrzostwach Polski Młodzików. Na dwójce podwójnej Ania i Zuza Rozmiarek po lotnym starcie, na którym dużo straciły do przeciwniczek i pogoni, ostatecznie na metę dopłynęły na miejscu V-ym. Kasia Suszka startując w najtrudniejszej wioślarskiej konkurencji, jaką jest skiff (1x) po ładnej walce zajęła VIII m. Były to bardzo udane starty, z sukcesów się bardzo cieszymy i gratulujemy.

Również nasi starsi wychowankowie, którzy przechodząc do wyższej kategorii wiekowej, zmieniają jednocześnie barwy klubowe z UKS-u na „Posnanię RBW”, podczas tego lata odnosili sukcesy. Przede wszystkim doczekaliśmy się startów na arenach międzynarodowych. Już w maju Karolina Zawada i Marcin Sobieraj startowali w Międzynarodowych Regatach Juniorów w Monachium (o czym pisaliśmy w sierpniowym numerze).

W sierpniu ci sami zawodnicy brali udział w Mistrzostwach Świata w Trokach na Litwie. Karolina startując z koleżanką na peruarze (dwójka) wypływała X miejsce a Marcin na czwórce podwójnej XII miejsce. Wspięli się bardzo wysoko a to dopiero początek.

Karolina Zawada: „Po trwającym 5 tygodni obozie przygotowawczym w Wałczu wyjechaliśmy na Mistrzostwa Świata na Litwę, które zaczynały się 7 sierpnia 2013 r. byliśmy na miejscu trzy dni wcześniej, żeby poznać się z torem. Atmosfera w naszej ekipie była bardzo dobra, więc czas na zawodach upływał szybko i zabawnie. Pierwszego dnia startów popłynęliśmy nie najlepiej, ale w biegu mieliśmy całą czołówkę,

w czwartek w repasażu poszło nam dobrze i na metę dopłynęliśmy drugie co dało nam kwalifikację do półfinału. W sobotę w półfinale znów nie było za ciekawie. Dostałyśmy najgorszy tor a warunki pogodowe nie były najlepsze – boczna fala i wiatr. Awansowałyśmy do finału B. W sobotę już miałyśmy swoje finały i walkę o miejsca od VII do XII. Udało nam się przypłynąć na 4 pozycji wygrywając na samym finiszu z Ukrainą i Chinami, co dało nam ostatecznie X miejsce. Same starty były niezapomnianym przeżyciem, całe przygotowanie zawodów, wolontariusze, sędziowie i przedstawiciele FISA, wszystko było takie zorganizowane. Bardzo fajnie przygotowane otwarcie zawodów, gdzie razem z ekipą z USA bawiliśmy się najlepiej i najgłośniej. Plany na sezon: ostry trening. Czeka nas młodzieżówka - nowe wyzwania i wyżej poprzeczka.”

W lipcu odbyły się Mistrzostwa Polski Juniorów, w których wystartowali:

Karolina Zawada na peruarze – III m.

Karolina Zawada, Julia Huzarek na czwórce długiej – I m.

Julia Huzarek, Asia Hyży na czwórce krótkiej – V m.

Asia Hyży na dwójce – VI m.

Marcin Sobieraj na dwójce – II m. i na czwórce V m.

Na Olimpiadzie Młodzieży w kategorii juniorek młodszych startowały:

Marianna Jaskuła i Klaudia Sucharska, które na czwórce podwójnej startowały dwa razy i w każdym biegu finałowym zajęły V miejsce.

Wszystkim serdecznie gratulujemy i życzymy wytrwałości oraz dalszych sukcesów.

MI



Fot. Karolina Zawada.
Złota czwórka długa. Piąta od lewej Karolina Zawada i ósma Julia Huzarek.

TURNIEJ „ORLIKA” NA TRAWIE

Mistrzostwa szkół podstawowych w piłce nożnej dla uczniów klas piątych i młodszych zorganizowane zostały na boiskach trawiastych na Błoniach w Kórniku.

Grały zarówno dziewczęta jak i chłopcy w 6-osobowych składach na boisku.

W klasyfikacji końcowej dziewcząt zwyciężył zespół piłkarek ze Szkoły Podstawowej w Radzewie w składzie: Kinga Banecka, Sylwia Rumińska, Weronika Matuszewska, Dominika Frąckowiak, Klaudia Olejniczak, Agata Radziejewska, Mirella Rozmiarek, Natalia Sznura. Kolejne miejsca zajęły: 2. SP Kórnik-Bnin, 3. SP Szczodrzykowo.

W grupie chłopców zwyciężyła Szkoła Podstawowa nr 1 w Kórniku: Gabski Tymoteusz, Gandecki Dariusz, Garstkiewicz Miłosz, Młynarczyk Filip, Jakubiak Kacper, Cyprych Jakub, Sobiak Oliwier, Smajdor David, Lejman Dawid przed SP Kórnik-Bnin-2 m, SP Szczodrzykowo-3 m SP Radzewo- 4m.

Zawody odbywały się nie na boisku „Orlika”. Dlaczego? Bo tak jak podłoga w hali OAZA tak i boisko Orlika było wykonane niezgodnie z planami. Obecnie trwa naprawianie błędów.

Kto za odbiór tych obiektów odpowiada? Kto odebrał pieniądze za techniczny odbiór?

ARA

III OTWARTY TURNIEJ O PUCHAR BURMISTRZA GMINY KÓRNIK W PIŁCE NOŻNEJ

UKS SOKÓŁ Robakowo
w dniu 28.09 (sobota) 2013 r.
organizuje turniej piłki nożnej
w następujących rocznikach
- szkoły podstawowe
rocznik 2001 i młodszy
- gimnazja rocznik
1999/2000 i młodszy
- gimnazja
obecni uczniowie klas III i młodszy

Szkoły podstawowe rozgrywają mecze na boisku ze sztuczną trawą -
drużyna 4+ bramkarz.
Gimnazja grają na boisku trawiastym
drużyna 5+ bramkarz.

System rozgrywek uzależniony będzie od ilości zgłoszonych drużyn.
Zgłoszenia do dnia 26.09.2013 r.
do P. Andrzeja Surdyka Tel 604-126-690
lub sekretariat szkoły 61-8171-172.
Dla zwycięzców przewidziane są
puchary i nagrody, a dla wszystkich
zawodników poczęstunek.
Zapraszamy wszystkich chętnych do
udziału w turnieju.
Rozpoczynamy o godz 10.00
Organizatorzy
UKS SOKÓŁ Robakowo
Gimnazjum im. Powstańców
Wielkopolskich w Robakowie

CHÓR CASTELLUM CANTANS ZAPRASZA WSZYSTKICH ZAINTERESOWANYCH NA PRÓBY CHÓRU,

KTÓRE ODBYWAJĄ SIĘ W SALI DOMU PARAFIALNEGO W KÓRNIKU,
W KAŻDY WTOREK I CZWARTEK
O GODZINIE 19:30.

ZESPÓŁ ROZPOCZĄŁ WE WRZEŚNIU NOWY SEZON ARTYSTYCZNY I PRZYGOTOWUJE SIĘ
DO PAŹDZIERNIKOWEGO WYJAZDU DO GMINY BUKOWINA TATRZAŃSKA.

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE: 504 640 132

* Ford Escort Kombi 1997 r. sprzedam. Tel. 61 8171416
* Oddam za darmo dużo ubrań dla 3-letniej dziewczynki (wzrost max 100 cm), używane, w dobrym stanie. Tel. 784 703 269
* Usługi kominiarskie. Tel. 601 920 767
* Korepetycje z angielskiego od podstawówki do liceum, Kórniki-Brin i okolice - najtaniej. Tel. 733 338 190
* Drewno kominkowe, opałowe - dąb, buk, grab, jesion, akacja, brzoza, sosna, olcha. Tel. 692-241-023
* Płoty kute, ogrodzenia, balustrady, kraty, siatka ogrodzeniowa, automatyka do bram. Tel. 692-241-023
* Sprzedam Honde Civic VII, 2003r., silnik benz. 1.6/110KM, przebieg 165 tys. Tel. 609671316
* Sprzedam działkę budowlaną w Dachowie 819m² szer. 36m wjazd od ulicy. Krętej. Tel. 534044744 - bezpośrednio
* Sprzedam części do Fiata Ducato 2006-2013, różne. Ceny do negocjacji. Tel. 506 490 723
* Wynajmę domek jednorodzinny 65m² w Zaniemięlu po kapitalnym remoncie blisko jeziora 602 687 901
* Sprzedam łóżeczko turystyczne, matę edukacyjną, nowe ciuszki, kurtki, buty itp. dla dziewczynki od 0-5 lat. Tel. 506 490 723
* Sprzedam, aparaty telefoniczne stacjonarne Panasonic oraz magnetofon szpulowy z taśmami. Tel. 506 490 723
* Sprzedam nową suknię ślubną kolor ecru roz. 36/38, wzr. 164/168 (taniło). Płaszcz damski skórzany nowy roz. 36/38, wzr. 164/168. Tel. 506 490 723
* Sprzedam subwoofer + 4 głośniki firmy Thomson, oraz kompletny ubiór do jazdy konnej roz. M/S. Cena do negocjacji. Tel. 506 490 723
* Sprzedam telefony komórkowe Nokia 6020, Nokia 2330, NOKIA C101 oraz LG BL-20. Ceny do negocjacji. Tel. 506 490 723
* Sprzedam działki budowlane w Mieczewie. Wielkość od 820 m² do 1500 m² Tel. 667 215 907
* Sprzedam pawilon ocieplany z płyty obornickiej dwuwarstwowej o wymiarach 10m x 6m. Tel. 602626107
* Sprzedam akumulator Dynamix typ 71AK12V na rocznej gwarancji. Tel. 669-351-863
* Sprzedam felgi stalowe od BMW roz. 5x120. stan BDB. Tel. 669-351-863
* Skupuję książki płacę do 1 zł za 1 kg. Tel. 512 545 368
* Pokój do wynajęcia w ścisłym centrum Kórnika. Tel. 789229351
* Atrakcyjny po remoncie dom na wsi sprzedam blisko Środy Wlkp. Green House. Tel. 601714766
* Działki pod lasem blisko Środy Wlkp. różne wielkości 55000zł Green House. Tel. 601714766
* Sprzedam nosidło 0-13 kg., b. dobrej marki maxi-cosi, stan bardzo dobry. Tel. 603 059955, 61 8190106
* Sprzedam garaż o powierzchni 32 m², ul. Staszica (wchodzi dwa małe auta). Tel. 781 044 426
* Sprzedam biurko oraz szafy z roletą kolor czarny. Cena 150 zł. Tel. 609 834 805
* Przyjmę spedytora z doświadczeniem. Tel. 603 741 386
* Oddam w wynajem mieszkanie dwupokojowe 45 m² w Kórniku. Tel. 501 645 939
* Oddam w wynajem lokal na pomieszczenia biurowe 45 m². Tel. 501 645 939
* Naprawa rolet zewnętrznych. Tel. 501 645 939
* Okna i drzwi PCV, demontaż i montaż, obróbka. Rolety zewnętrzne, roletki materiałowe, vertikale. Tel. 501 645 939
* Sprzedam dom w szeregowej zabudowie 170 m²+ przybudówka 45 m² w Kórniku. Tel. 501 645 939
* Sprzedam witrynę, szafę biblioteczną, sekretarzykę, lustro stojące, stół 12 osobowy, zegar stojący. Tel. 601 308 880
* Kolekcjoner kupi: lampy, zegary, gramofony, płyty 78 obr., militaria z likwidacji mieszkań. Przyjadę. Tel. 693 217 140
* Rodzina w trudnej sytuacji finansowej przyjmie za symboliczną opłatą kózko piętrowe dla dzieci. Tel. 536 371 535
* Sprzedam tani dobry rower - damka. Tel. 506 285 771
* Sprzedam agregat prądowiryczny „Honda” 6,5 kV, stół wibracyjny z formami i łatę 2 m spalinową. Tel. 602 214 931
* Kierowca kat. „A”, „B”, „C”, „D” szuka pracy. Tel. 603 606 198
* Sprzedam działkę 960 m², 120 m² pow. warsztatowej garaż, 36 m² pomieszczenia mieszkalne. W pełni uzbrojona. Cena do uzgodnienia. Tel. 664 424 385
* Sprzedam przyczepkę samochodową zarejestrowaną i opłaconą. Tel. 509 323 800
* Sprzedam tuje Smaragd wys. 110 do 170 od 20 zł. Tel. 510 426 749
* Sprzedam gitarę elektryczną, piecyk Lanej, cena do wynegocjowania. Tel. 797 246 614
* Sprzedam bieżnię elektryczną „Arizona” - model 84712, na gwarancji. Kórniki. Tel. 601 664 848
* Panią do sklepu spożywczego w Robakowie zatrudnię. Tel. 604126690
* Sprzedam siano w kostkach oraz gęsi i kaczki z własnego chowu. Tel. 789 042 313

OGŁOSZENIA
DROBNE

Ogłoszenia drobne są darmowe. Powinny zawierać maksymalnie 15 słów, wraz z nr. telefonu. Nie mieszczące się w jednej linijce ogłoszenia mogą zostać skrócone przez Redakcję, lub nie będą publikowane. Pierwszeństwo mają niepublikowane wcześniej ogłoszenia. W przypadku, gdy liczba nowych ogłoszeń jest większa niż liczba miejsc na ogłoszenia, o publikacji decyduje kolejność nadesłania. Ogłoszenia prosimy przynosić osobiście, przysłać pocztą, pocztą elektroniczną (adres w stopce redakcyjnej na str. 22), lub przekazywać telefonicznie.

REDAKTOR NACZELNY: Łukasz Grzegorowski,
tel. 61 8170411 wew. 693, adres e-mail: korniczanie@kornik.pl
WSPÓŁPRACOWNICY: Anna Rauk, Kazimierz Krawiarz,
Robert Wrzesiński, Iza Jokiel
SKŁAD I ŁAMANIE: Łukasz Grzegorowski
WYDAWCA: Gmina Kórniki
DRUK: PMF Edward Stachowiak,
ul. Przemysłowa 4, 62-100 Wągrowiec, tel. (67) 262 35 59
NAKLAD: 3000 egz.

ADRES REDAKCJI:
62-035 Kórniki - Plac Niepodległości 41, tel. 61 8170411 wew. 693,
adres e-mail: korniczanie@kornik.pl
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz listów.
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.
Nie publikujemy listów nie podpisanych.

Następny numer Kórnicanina ukaże się 4 października 2013 r.
Materiały do następnego numeru prosimy dostarczać
do 27 września 2013 r.



TAE KWON DO

Julia Szpak
Mistrzyni Świata 2013

ZAPISY NA TRENINGI!
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu OAZA
ul. Ignacego Krasickiego 1
WTOREK i CZWARTEK
godz. 17.00 - 21.00
SOBOTA - godz. 10.00 - 13.15

www.taekwondo-kornik.org tel. 602 185 526



LEGION ZAPRASZA
NA MUSICAL PT.:
ZAKÓRNI KOWANI

Przygotowany przez kórnicką młodzież w projekcie realizowanym w ramach Programu „Równa Szansa”
KÓRNICKE CENTRUM REKREACJI
„OAZA”
28.09.2013 GODZ. 20:00

WARSZTATY BĘBNIARSKIE



Chętnych zapraszamy na warsztaty. Zapisy trwają. Informacje pod numerem telefonu 607 661 613.
ZACZYNAMY W PAŹDZIERNIKU W KÓRNICIM OŚRODKU KULTURY UL. PROWENT 6, 62-035 KÓRNIKI

Grupa bębniarska „Więcej basu” to grupa muzyków połączonych wspólną pasją już od kilku lat. Grają głównie muzykę Afryki Zachodniej na tradycyjnych bębnach afrykańskich. Występują na różnych imprezach i prowadzą warsztaty bębniarskie dla dorosłych i młodzieży, a także dla podopiecznych różnorodnych fundacji oraz dla osób niepełnosprawnych. Dźwięki bębnów towarzyszyły niejednej z wystaw organizowanych na UAMie, festiwalowi Ethnoport, Transatlantyk oraz różnym festynom, w tym tegorocznemu „Świętu Ziół” w Muzeum Etnograficznym, grają więc dla wszystkich i wszędzie. Muzyka Afryki Zachodniej staje się coraz to popularniejsza, dzięki jej odprężającym, terapeutycznym, ale i motywującym właściwościom. Mottem zespołu jest dawanie jak najWIECEJ BASU.

VIII EDYCJA

JESIENNY MARATON AEROBIKOWY

www.oaza.kornik.pl

19 PAŹDZIERNIKA (sobota)

godz. 17:00 - 21:00

DO KAŻDEGO BILETU MIŁY UPOMINEK

bilety do 12.10 - 19 zł, po 12.10 - 29 zł

NOWOŚĆ

DRUMS ALIVE

ABS ABT
STEP TMT
Joga Zumba PUMP

OAZA
KARNIUSZOWA 1
62-035 Kornik

Angielski

dla dzieci w *Oaza Kids!*

od 2 października

środa: g. 16:00 (6-7 lat)
g. 17:00 (8-10 lat)

sobota: g. 11:00 (6-7 lat)
g. 12:00 (8-10 lat)

cena zajęć: 12 zł / 45 minut

pokazowe zajęcia w środę 02.10.
godzina 16:00 i 17:00

KCRIS „OAZA”
ul. Krasickiego 1
62-035 Kornik

tel. 795 657 707

www.oaza.kornik.pl



Joga dla dzieci

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku od 4-12 lat, gdzie najmłodszy poznają ćwiczenia prowadzone w formie zabawy. W każdy wtorek od g. 17:00-18:00 czeka na nich moc wrażeń i inspirujących doznań.

Cel zajęć jogi dla dzieci:

- Zwiększenie giętkości i elastyczności ciała,
- Pobudzenie sił witalnych,
- Kształtowanie prawidłowej sylwetki,
- Profilaktyka i korekta wad postawy.

Korzyści z udziału w zajęciach:

- Nauka samodyscypliny,
- Wzrost wiary w siebie,
- Odciążenie napięć emocjonalnych,
- Kształcenie wzorców zdrowego stylu życia,
- Relaks, odprężenie.

Zajęcia prowadzone są przez doświadczoną instruktorkę jogi Joannę Jakubik-Hajdukiewicz, autorkę pierwszej w Polsce pozycji książkowej z zakresu jogi dla dzieci pt: „Joga dla dzieci. Poradnik dla rodziców i nauczycieli”. Inne książki jej autorstwa to: „Twórcze działania dla dzieci z wykorzystaniem terapii tańcem, jogi i kreatywnego pisania” oraz „Joga dla kobiet w ciąży. Integracja ciała, emocji i umysłu”.

OAZA
KARNIUSZOWA 1
62-035 Kornik

Joga rodzinna

Zajęcia przeznaczone dla dziecka w wieku od 4-10 lat oraz jego rodzica (opiekuna).

tel. 61 649 88 75
www.oaza.kornik.pl

To świetny sposób na spędzenie czasu bawiąc się, ucząc i twórczo rozwijając.

Dziecko i dorosły opiekun ćwiczący razem:

- wzmacniają więzi,
- dbają o kondycję i zdrowie,
- kształtują nawyk zdrowego ruchu na całe życie.

W każdy wtorek od g. 18:00-19:00 możecie poznawać świat jogi, postawy wywodzące się ze świata zwierząt i otwierać się na nowe i nieznanne.

OD WRZEŚNIA W OAZIE




BALET i LATINO w Oazie

Zajęcia prowadzi Rusłan Curujew
- magister, reżyser, choreograf

PONIEDZIAŁEK

LATINO
gr I (4-6 lat) - godz. 16:30
gr II (7-10 lat) - godz. 17:15

ŚRODA:
BALET
gr I (4-6 lat) - godz. 16:30
gr II (7-10 lat) - godz. 17:15

OAZA




**NABÓR NA ZAJĘCIA BALET I LATINO
DO KONCA WRZEŚNIA**

SPOTKANIE ORGANIZACYJNE
09.09.2013 (PONIEDZIAŁEK) - godzina 18:00

www.oaza.kornik.pl